

Kazimierz RĘDZIŃSKI

dr hab., prof. Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie
e-mail: k.redzinski@ujd.edu.pl

Szkoła Początkowa w Borzymowie w guberni kieleckiej (1865–1914)

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, szkolnictwo elementarne, rusyfikacja, strajk szkolny 1905–1906 r.

Organizacja szkoły

W pierwszych latach po powstaniu styczniowym 1863 roku i uwłaszczeniu chłopów (1864) nastąpiło duże ożywienie w organizacji szkolnictwa elementarnego. Mieszkańcy mogli sami powoływać nowe szkoły i wybierać nauczyciela. Bezpośredni nadzór nad placówkami miały zebrania gminne i wioskowe. Władze carskie w celu pozyskania chłopów prowadziły politykę sprzyjającą rozwojowi szkół elementarnych, zwłaszcza na wsi.

30 sierpnia 1865 r. w kancelarii wójta gminy Sufczyce z siedzibą w Oleśnicy, która w tym czasie miała status miasta i posiadała odrębne władze publiczne, przedstawiciele wsi Borzymowa, Bydlowej, Beszowej i Podlesia złożyli oświadczenie, iż „życzą sobie mieć u siebie, mianowicie we wsi Borzymowie, szkołę elementarną, do której by z wyżej stowarzyszonych wiosek, jako do średniego punktu, dzieci swoje posyłali na naukę”¹. Wyznaczono wynagrodzenie dla nauczyciela w wysokości 60 rubli rocznie, dodając w produktach rolnych: 4 korce żyta, 4 korce jęczmienia oraz 12 korców ziemniaków. Nadto wieś Beszowa przeznaczyła na „wieczne czasy” 2 morgi gruntu rolnego na potrzeby każdorazowego nauczyciela. Zebrani zadeklarowali się również wybudować „Dom

¹ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), zespół: Kielecka Dyrekcja Szkolna (dalej: KDS), sygn. 1809, k. 2.

Szkolny, o ile możliwości stosując się do planu nam nadesłanego i utensylia szkolne sprawić”². Na nauczyciela wybrano Jakuba Kawę: „jako nam znanego z uczciwości i zdolności dostatecznej dla kształcenia naszych dzieci, czego dał dowody, będąc prywatnym nauczycielem”³.

Deklarację zaprotokołował pisarz gminny Palariusz – jedyny umiejący pisać. Dokument podpisali krzyżkami jako analfabeci: Paweł Pyzik – wójt gminy, oraz sołtysi: Franciszek Pieczonka z Beszowej, Andrzej Pisarski z Borzymowa, Łukasz Drzazga z Bydłowej i Sebastian Walas z Podlesia. Sołtysom towarzyszyli gospodarze: Wojciech Kułaga, Jan Kowalski, Antoni Szałach z Beszowej oraz Paweł Pisarski i Jan Ziętarski z Borzymowa, a także Paweł Zalach oraz Franciszek Gajowski z Podlesia⁴.

11 stycznia 1869 r. do stowarzyszenia szkolnego przystąpili mieszkańcy wsi Sroczków, w kancelarii wójta gminy oświadczyli: „pragniemy zatem, abyśmy od stowarzyszenia szkółki w Pacanowie odseparowani, a natomiast do stowarzyszenia takiejże szkółki we wsi Borzymowie, gminie miejscowej, jako dogodniejszej dla nas przyłączeni być mogli”⁵. Deklarację krzyżkami podpisali: Jan Chudera – sołtys, oraz mieszkańcy: Kazimierz Bielat, Wojciech Szewczyk, Józef Górnicz, Bartłomiej Mazanka, Marcin Piekut, Franciszek Kardynał, Jan Guca, Sebastian Czub, Walenty Mazanka, Michał Wróbel, Ignacy Tomczyk i Jan Górnicz⁶.

Wójt gminy Paweł Pyzik 28 września 1865 r. zawiadomił Michała Redczyca, naczelnika Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej, iż „włościanie wsi Borzymów zaprowadzili u siebie szkołę początkową”⁷.

Kandydat na nauczyciela J. Kawa nominację otrzymał z Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej (KDS) dopiero 6 marca 1866 r., po uprzednim złożeniu egzaminu na nauczyciela w dniu 24 grudnia 1865 r. w gimnazjum w Pińczowie. Był on miejscowym rolnikiem, ukończył szkołę elementarną w Oleśnicy oraz dodatkowo uzupełnił wykształcenie w szkole prywatnej w Staszowie. Od 1862 r. prowadził przez 3 lata szkółkę prywatną w Borzymowie.

Naukę w nowej szkole rozpoczęto 9 marca 1866 r. w wynajętym pomieszczeniu. Wójt Pyzik 16 października 1866 r. w piśmie do naczelnika KDS tak scharakteryzował nauczyciela: „opinia p. Jakuba Kawy nauczyciela szkoły elementarnej w Borzymowie jest dobra, prowadzi życie cnotliwie moralnie, trzeźwo [!] i jest bardzo przychylnym dla uczenia dzieci mu powierzonych”⁸.

Poważne problemy funkcjonowania szkoły wynikały z odległości, jakie część dzieci musiała pokonywać pieszo, by do niej dojść. Na przykład z Bydło-

² Tamże, k. 4.

³ Tamże, k. 2.

⁴ Tamże, k. 4.

⁵ Tamże, k. 136.

⁶ Tamże, k. 137.

⁷ Tamże, k. 3.

⁸ Tamże, k. 45.

wej dzieci miały około 6 km, drogę przegradzała rzeka Wschodnia, na której nie było mostu. Ze Sroczkowa dzieci miały do pokonania od 3 do 5 km. Z najdalej położonych domów w Beszowej droga do szkoły wynosiła około 3 km.

3 grudnia 1887 r. mieszkańcy Bydłowej postanowili wystąpić ze stowarzyszenia szkolnego. W piśmie skierowanym do Dymitra Guglinskiego, naczelnika KDS, argumentowali, iż do szkoły jest zbyt duża odległość – 5 wiorst (około 5,5 km), a ponadto drogę rozdziela duża rzeka. Zdarzył się też tragiczny wypadek w drodze do szkoły (utonięcie ucznia Toporowskiego). Pismo podpisali: sołtys Antoni Kotlarz oraz gospodarze – Walenty Florek, Antoni Perciak, Michał Ziętarski, Łukasz Drzazga, Walenty Bania, Wincenty Pisarski, Piotr Mirecki, Stanisław Wiśniowski, Sebastian Banaś, Andrzej Banaś i Antoni Banaś⁹.

Naczelnik KDS odpowiedział odmownie, twierdząc, iż nie ma on prawa zwolnić danej wsi ze stowarzyszenia szkolnego. Była to kompetencja władz gminnych, które mogły dokonać zmiany przynależności do innego obwodu szkolnego. Uczyniono to dopiero w 1899 r., przyłączając Bydłową do szkoły w Oleśnicy.

Z kolei mieszkańcy Sroczkowa od 1892 r. czynili usilne starania o ponowne przyjęcie ich do stowarzyszenia szkolnego w Pacanowie. W piśmie z dnia 1 września 1892 r. skierowanym do Pawła Kołosowskiego, naczelnika KDS, podnieśli, iż „całkowicie źle dla nas jest posyłać dzieci do szkoły w Borzymowie, szkoła znajduje się w dużej odległości od wsi Sroczków. Chcemy bardziej do Pacanowa. W rzeczywistości powinniśmy być oddzieleni od Borzymowa. Mamy 4–5 wiorst drogi do Borzymowa [około 4,5–5,5 km], do Pacanowa jest 2–2,5 wiorsty [około 2,2–3 km] i droga jest dobra. Ponadto Sroczków należy do parafii Pacanów, gdzie ludność chodzi do kościoła, a dzieci do I komunii, tam odbywają się chrzty, śluby”¹⁰. Pismo podpisali: sołtys Daniel Żmija oraz Antoni Tomczyk, Franciszek Kardynał i Wawrzyniec Górnicz.

W piśmie podano prawdziwe dane co do odległości, ale fałszywie stwierdzono, że: „dzieci nie uczą się w szkole przez cały rok. Dyszewski ma swoje gospodarstwo rolne, którym się zajmuje i przez to niczego dzieci nie nauczyły”¹¹. Wprost przeciwnie, nauczyciel Franciszek Dyszewski interweniował u naczelnika KDS 23 września 1885 r., iż jedynie 3 wsie posyłają dzieci do szkoły, a Bydłowa i Sroczków nie posyłały ponad 40 dzieci. Prosił naczelnika KDS, aby ten wywarł nacisk na wójta gminy w tej sprawie¹².

Władze szkolne w Kielcach pozostawiły ten problem do załatwienia między wójtami gmin Oleśnica i Pacanów. Wójt Pacanowa 16 grudnia 1892 r. odmówił przyjęcia dzieci ze Sroczkowa do szkoły pacanowskiej z uwagi na brak wolnych miejsc. W dniu 7 maja 1897 r. mieszkańcy Sroczkowa ponownie podjęli uchwa-

⁹ Tamże, sygn. 1740, k. 12.

¹⁰ Tamże, k. 159.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, k. 948.

łę o chęci przystąpienia do szkoły w Pacanowie. Do 1914 r. nie rozstrzygnięto jednak tej sprawy.

Zgodnie z „ukazami najwyższymi”, tzw. jugenheimskimi, cara Aleksandra II z 30 sierpnia / 11 września 1864 r. o szkołach początkowych i o organizacji dyrekcji naukowych w Królestwie Polskim zmieniono reformę szkolną Aleksandra Wielopolskiego z 1862 r. Na mocy ukazu szkoły elementarne nazwano szkołami początkowymi, dzieląc je następnie na szkoły gminne i wioskowe. Pod względem organizacji nauczania dzielono je na szkoły jednoklasowe i dwuklasowe. Ich byt materialny oparto na świadczeniach mieszkańców. Wielkość daniny na rzecz szkoły ustalały gminne zebrania mieszkańców. Każdy właściciel gospodarstwa o powierzchni co najmniej 6 mórg płacił roczną składkę szkolną, początkowo zryczałtowaną od gospodarstwa, a od lat osiemdziesiątych XIX w. od powierzchni nieruchomości. Przez pierwszych dziesięć lat istnienia szkoły funkcjonował obowiązek dostarczania nauczycielowi określonej ilości płodów rolnych, czyli żyta, jęczmienia i ziemniaków.

W 1865 r. 33 rolników z Beszowej płaciło po 62 kopiejki rocznie składki oraz po 1 garncu i 5 kwaterkach żyta oraz jęczmienia i 4 garnce ziemniaków. Świadczenia uiszczali: Ludwik Nowicki, Maciej Szałach, Sebastian Szalej, Antoni Szałach, Jan Wiercioch, Franciszek Staniszewski, Michał Pieczonka, Franciszek Pieczonka, Wojciech Wróbel, Marcin Swyda, Wawrzyniec Chaczyk, Mateusz Bielec, Stanisław Świątek, Wawrzyniec Bielec, Magdalena Nowicka (wdowa), Augustyn Hetko, Walenty Wróbel, Antoni Piotrowski, Walenty Bielec, Piotr Marcinek, Antonina Majowa (wdowa), Ignacy Szczypniowski, Stanisław Nowicki, Wojciech Kułaga, Karol Wadowski, Jan Świątek, Szczepan Drzazga, Franciszek Podlasiński, Andrzej Bielec, Ludwik Staniszewski, Szczepan Skowron, Walenty Krzemiński i Józef Szałach. Dobrowolnie płacił składkę ks. Hieronim Olszewski – proboszcz parafii¹³.

Z Beszowej zwolnieni z płacenia składki byli: Jan Małecki, Antoni Nowicki, Antoni Brzozowski, Tomasz Marcinek, Katarzyna Kossak, Jan Kowalski, Kazimierz Nowicki, Kazimierz Grabowski, Stanisław Marcinek i Józef Żak. Przyczyną były zbyt małe gospodarstwa rolne, liczne rodziny oraz bieda¹⁴.

Z Borzymowa 33 gospodarzy płaciło składkę wyższą i zróżnicowaną – po 67½ kopiejki lub 66½ kopiejki. Byli to: Mateusz Ziętarski, Wawrzyniec Bryk, Filip Domagała, Wojciech Kaczmarczyk, Andrzej Pisarski, Mateusz Ziętarski, Jan Gajowski, Michał Para, Jan Domagała, Wojciech Kaczmarczyk, Andrzej Przekota, Stanisław Domagała, Karol Drzazga, Walenty Kaczmarczyk, Jan Bachowski, Tomasz Pisarski, Antoni Fałczyk, Maciej Dyszewski, Jakub Kawa, Wojciech Domagała, Jan Malec, Franciszek Kuźnia, Jan Cieślukowski, Sebastian Mazur, Marcin Dyszewski, Wawrzyniec Kaczmarczyk, Piotr Domagała, Woj-

¹³ Tamże, sygn. 1809, k. 6.

¹⁴ Tamże.

ciech Domagała, Franciszek Kawa, Feliks Strzelecki, Piotr Skowron i Stanisław Kawa¹⁵.

Z Podlesia 18 osób płaciło po 60 kopiejek rocznie, byli to: Wojciech Kwiecień, Wojciech Bydłosz, Mikołaj Oleksiak, Kazimierz Oleksiak, Wojciech Przybył, Adam Głód, Sebastian Walas, Walenty Antosiak, Józef Malec, Józef Karaś, Paweł Zalach, Mikołaj Głód, Sebastian Przybył, Andrzej Droś, Antoni Gil, Franciszek Gajowski, Jan Buba i Piotr Duda¹⁶.

Z Bydłowej składkę po 45 kopiejek rocznie płaciło 15 gospodarzy: Kasper Florek, Antoni Perciak, Paweł Toporowski, Michał Ziętarski, Mateusz Banaś, Łukasz Drzazga, Walenty Bania, Paweł Pisarski, Piotr Mirecki, Stanisław Wiśniowski, Wawrzyniec Toporowski, Andrzej i Antoni Banasiowie, Kazimierz Bielec i Wincenty Ziętarski¹⁷. Wielkość składki szkolnej ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Składka szkolna w latach 1865–1906 (w rublach)

Lp.	Miejscowość	Rok szkolny				
		1865/66	1873/74	1886/87	1890/91	1903–1906
1	Beszowa	20,46	21,01	48,97	48,97	48,96
2	Borzymów	22,01	22,18	34,29	34,29	34,28
3	Bydłowa	6,75	6,75	18,52½	18,52½	—
4	Podlesie	10,80	19,30	16,03½	16,03½	25,40
5	Podlesie – folwark	—	—	—	—	5,40
6	Sroczków	—	20	25,74	25,74	25,74
7	Sroczków – folwark	—	—	7	7	7
Razem		60,02	80,74	150,54	150,56	146,78

Źródło: Archiwum Państwowe w Kielcach, zespół: Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 1878, k. 86; sygn. 1809, k. 4, 5, 206.

Mieszkańcy poszczególnych wsi w 1873 r. zapłacili następujące kwoty: z Borzymowa 22,18 rb, z Beszowej – 21,01 rb, z Bydłowej – 6,75 rb, z Podlesia – 19,30 rb, ze Sroczkowa 20 rb. Suma zebranej składki szkolnej wyniosła 89,24 rb. Ilość produktów rolnych była następująca: żyta 4,12 korca, jęczmienia 4,12 korca oraz ziemniaków 12,18 korca¹⁸.

W 1872 r. nauczyciel Kawa zgłosił wniosek do naczelnika KDS o rezygnację z formy wynagradzania w produktach rolnych. Zamiast tego zaproponował wprowadzenie rekompensaty pieniężnej w proporcjach: za 1 korzec ziarna – 3 rb oraz za 1 korzec ziemniaków – 2,60 rb. W jego przypadku wynosiło to ponad 56 rb rocznie.

¹⁵ Tamże, k. 7.

¹⁶ Tamże, k. 6.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, k. 206.

Podobne propozycje składane były przez ogół nauczycieli wiejskich w guberni kieleckiej. Od 1876 r. zrezygnowano z tej formy zapłaty i ustalono najniższe wynagrodzenie w wysokości 120 rb rocznie.

Zreformowano jednocześnie podstawę naliczania składki szkolnej. Odstąpiono od jednakowego nakładania tego obowiązku na każdego rolnika powyżej 6 mórg na rzecz opodatkowania powierzchni gospodarstwa. Ustalono, iż mieszkańcy Beszowej posiadają 506 mórg, z czego płacili 48,97 rb, w Borzymowie uprawiano 360 mórg, składka wynosiła więc 34,29 rb. W Podlesiu gospodarze dysponowali 173 morgami, płacąc składkę 16,35 rb, w Bydłowej od 195 mórg płacono 18,52 rb, ze Sroczkowa za obszar 272 mórg otrzymano od rolników 25,74 rb oraz oddzielnie od właściciela folwarku 7 rb¹⁹.

Do 1896 r. otrzymywane w ten sposób środki finansowe wynosiły 150,54 rb. W latach 1897–1906 składkę podwyższono do 167,42 rb, od 1907 do 1912 r. składka szkolna wynosiła zaś 208,40 rb. Każdorazowa podwyżka oznaczała regulację płacy nauczyciela. W 1866 r. wynosiła ona 60 rb, od 1876, po likwidacji deputatu w naturze, ustalono wynagrodzenie na 120 rb rocznie. W 1884 r. podwyższono je do 130 rb rocznie. Kolejna podwyżka nastąpiła w 1895 r. do wysokości 200 rb²⁰. Od 1909 r. najniższe wynagrodzenie wynosiło 250 rb, w 1910 podniesiono je na 300 rb rocznie, aby w 1911 r. podwyższyć do 360 rb²¹. Ostatnie regulacje zostały dokonane przez władze państwowe.

Pomoc finansowa skarbu państwa była początkowo minimalna. Jedynie na początku istnienia szkoły 13 czerwca 1866 r. otrzymano 114,25 rb na kupno materiału na budowę obiektu szkolnego. Przywóz drewna i robociznę wykonano w czynie społecznym. Budynek szkolny oddano w 1868 r. Zgodnie z istniejącymi normatywami składał się z jednej dużej sali lekcyjnej, korytarza oraz mieszkania dla nauczyciela. Wyposażenie sali szkolnej było proste i skromne. Stanowiły je ciężkie drewniane ławy z pulpitemi, stół, szafa na książki, tablica i krzesło dla nauczyciela.

Po strajku szkolnym 1905–1906 r. zwiększono dotacje rządowe na rzecz szkół elementarnych. Dla placówki w Borzymowie w 1910 r. dotacja wyniosła 150 rb przy składce szkolnej w wysokości 208,40 rb. W 1912 r. dotacja wyniosła 258 rb przy składce w wysokości 232,85 rb, budżet szkoły wyniósł 490,85 rb²². Wydatki były stałe, na wynagrodzenie nauczyciela przeznaczono 360 rb, na opał na zimę – 85 rb, na stróża – 10 rb, na zakup książek do biblioteki – 10 rb²³, na sprzątanie szkoły przewidziano 25 rb rocznie.

Sytuacja materialna szkoły i nauczyciela była podobna do panującej w innych, sąsiednich szkołach. Dofinansowanie szkoły w Oleśnicy wyniosło 248 rb,

¹⁹ Tamże, k. 86.

²⁰ Tamże, *passim*.

²¹ Tamże, sygn. 3532, k. 5.

²² Tamże, sygn. 1878, k. 8.

²³ Tamże.

w Pacanowie szkoły nr 1 – 60 rb, szkoły nr 2 – 360 rb, w Ratajach – 137 rb, w Szczebrzyszu – 130 rb, w Zborówku – 132 rb²⁴.

Wynagrodzenie nauczyciela było najniższe w powiecie stopnickim. Nauczyciel w Pacanowie zarabiał już w 1887 r. 300 rb rocznie, w Zborówku – 250 rb, w Łubnicach i Oleśnicy – od 1891 r. po 250 rb²⁵.

Nauczyciele

a. Kadra nauczycielska

Realizacja zadań postawionych przez carat w Królestwie Polskim szkolnictwu elementarnemu wymagała zatrudnienia odpowiednich nauczycieli. Po powstaniu styczniowym w szkole pracować mogły tylko osoby o nieposzlakowanej przeszłości, wierne i posłuszne.

Przyjęta przez władze koncepcja kształcenia nauczycieli szkół elementarnych przewidywała początkowo nauczanie w specjalnych 2-letnich zakładach o nazwie kursy pedagogiczne. W latach 1865–1872 otwarto 9 placówek – w Warszawie, Białej Podlaskiej, Chełmie, Jędrzejowie, Łęczycy, Solcu, Siennicy, Wejwerach i Wymyślinie. W roku 1872 nazwę kursów zmieniono na seminarium nauczycielskie. W 1873 r. powołano Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie, guberni kieleckiej²⁶.

Absolwenci seminariów nauczycielskich nie byli w stanie zaspokoić potrzeb kadrowych w szkolnictwie elementarnym w guberni kieleckiej. Władze oświatowe były zmuszone owe braki uzupełnić poprzez zatrudnienie osób składających egzamin kwalifikacyjny przed komisjami państwowymi. Kryteria nie były początkowo zbyt ostre. Wymagano „nieposzlakowanej postawy” oraz „wiadomości do nauczania potrzebnych”. Od 1867 r. zaczęto stawiać warunek znajomości języka rosyjskiego, arytmetyki oraz religii właściwego wyznania. Ponadto sprawdzano umiejętność prowadzenia lekcji w szkole elementarnej. Kandydata na nauczyciela po egzaminach zatwierdzał naczelnik właściwej dyrekcji szkolnej.

Kobiety, kandydatki do zawodu nauczycielskiego, przyjmowano po ukończeniu progimnazjum żeńskiego lub gimnazjum po promocji z klasy 3 do 4, jeżeli miały dobre oceny z języka rosyjskiego, arytmetyki, geografii i historii Rosji. Konieczna była również praktyka pedagogiczna w roli pomocnicy nauczycielki klasy przygotowawczej²⁷.

Wymagano zdania egzaminu przed komisją na świadectwo „nauczyciela domowego”. Pod koniec XIX w. zwiększyła się liczba kobiet wśród nauczycieli

²⁴ Tamże, sygn. 188, k. 75.

²⁵ Tamże, sygn. 3359, k. 105; sygn. 2599, k. 61; sygn. 3532, k. 5.

²⁶ R. Kucha, *Z dziejów seminariów nauczycielskich w Królestwie Polskim*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Paedagogica et Psychologica” 1989, nr 22, s. 126 i n.

²⁷ R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864–1914*, Lublin 1982, s. 102.

ludowych. Były wśród nich osoby wywodzące się ze środowisk inteligenckich oraz drobnomieszczańskich.

Sytuację prawną nauczycieli szkół ludowych określał ukaz carski z 1864 r., tzw. jugenheimski, dający zebraniom gminnym prawo wyboru nauczyciela, zatwierdzanego następnie przez gubernialną dyrekcję szkolną. Wynagrodzenie nauczycieli określono ogólnikowo, iż miało się składać z kwoty pieniężnej, mieszkania, ogródka lub gruntu rolnego. O języku wykładowym w szkole początkowo decydowali rodzice uczniów.

Władze carskie nie wypełniały jednak postanowień z 1864 r. Już w 1868 r. nauczyciela wyznaczał naczelnik dyrekcji szkolnej. Świadczenia finansowe skarbu państwa nie były realizowane. Byt materialny nauczyciela zależał od składek mieszkańców gminy. Pod koniec XIX w. jego wynagrodzenie wynosiło średnio około 200–250 rb rocznie.

Ukaz carski z 1885 r. zalegalizował łamanie postanowień z 1864 r., a nadto wprowadził język rosyjski jako wykładowy.

W analizowanym okresie w borzymowskiej szkole pracowało 6 nauczycieli. Byli to: Jakub Kawa (1866–1876), Franciszek Dyszewski (1876–1882 oraz ponownie 1884–1906), Maria Morawicka (1882–1884), Władysław Żarnowiecki (1906–1913). Wanda Piotrowska zastępowała krótko W. Żarnowieckiego w okresie od 25 stycznia do 13 marca 1913 r. Od 14 marca 1913 r. do wybuchu I wojny światowej nauczycielem był Jerzy Obidowski, przeniesiony z Suchowoli k. Stopnicy.

Jakub Kawa, urodzony w Borzymowie w 1838 r., miał wykształcenie w zakresie szkoły elementarnej w Oleśnicy, uzupełnione rocznym doksztalcaniem w szkole prywatnej w Staszowie. Od 1862 r. prowadził szkołę prywatną w rodzinnej miejscowości. 24 grudnia 1865 r. złożył egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela ludowego w progimnazjum w Pińczowie. Był żonaty z Teklą Stoczyńską, mieli 5 dzieci. W roku 1876 został wybrany przez gminę w Oleśnicy na sędziego pokoju, funkcję tę pełnił do 1879 r. Przez następne 20 lat był ławnikiem Sądu Gminnego Okręgu III w Stopnicy. Ponownie nauczycielem w wieku 67 lat został 1 stycznia 1905 r. w szkole w Sępichowie k. Nowego Korczyna. Naczelnik Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej wydał o nim opinię, iż był „nagradzany za dobrą pracę, pracowity i dokładny”²⁸.

Franciszek Dyszewski, syn Macieja i Franciszki z d. Kaczmarczyk, urodził się w 1855 r. W latach 1873–1876 był uczniem Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie, jako pierwszy kandydat na nauczyciela z gminy Oleśnica. W 1878 r. ożenił się z Agatą Domagałą, mieli 7 dzieci – 2 synów i 5 córek.

W szkole borzymowskiej pracował od 1876 do 1906 r. z przerwą od października 1882 do sierpnia 1884 r. Powodem przerwy w zatrudnieniu był incydent, jaki miał miejsce 1 lutego 1882 r. w Urzędzie Gminy w Oleśnicy z pisa-

²⁸ APK, KDS, sygn. 2597, k. 14.

rzem gminnym Okulskim. Jak napisał Dyszewski do naczelnika KDS w dniu 15 marca tegoż roku: „pisarz Okulski stale wszczyna awantury, z jakiego powodu, nie wiem, podobne awantury robi z mieszkańcami gminy [tłum. K.R.]”²⁹.

Feralnego dnia Dyszewski był w urzędzie gminy w sprawie rocznego sprawozdania szkolnego kierowanego do naczelnika KDS. Pisarz gminny napisał negatywną opinię o Dyszewskim, co należało wyłącznie do uprawnień wójta. Nadto źle się wyrażał o wójcie gminy Józefie Szalachu, określając go „jako nie mającego rozumu i wykształcenia”³⁰. Miało to miejsce przy obecności Wincen-tego Dwidowskiego i Walentego Przyłuckiego – pisarza gminy Pawłów. Wywiązała się awantura, Okulski oskarżył Dyszewskiego przed naczelnikiem powiatu w Stopnicy o czynne znieważenie go jako urzędnika państwowego. Pisarze gminni w pragmatyce służbowej nie podlegali wójtom, lecz naczelnikom powiatu. Praktycznie byli nadzorcami wójtów.

Prokurator Sądu Okręgowego w Kielcach oskarżył nauczyciela o przestępstwo z artykułu 283 kodeksu karnego, zawiadamiając przy tym naczelnika KDS. W tej sytuacji naczelnik Wasilij Dobrowolskij zwolnił nauczyciela z pracy. 18 lipca 1883 r. Dyszewski otrzymał z Sądu Okręgowego w Kielcach zawiadomienie o umorzeniu postępowania karnego z racji ogłoszonej amnestii³¹.

W nowej sytuacji zatrudniony został 1 września 1883 r. w szkole w Oleśnicy, siedzibie gminy, a w następnym roku przeniósł się do szkoły w Borzymowie.

Był dobrym nauczycielem. Nie rusyfikował dzieci. Od 1902 r. szkołę wizytował inspektor Iwan Goworko z III rejonu inspekcyjnego w Jędrzejowie. W protokole stwierdził: „W oddziale II język rosyjski dostatecznie opanowany, czytanie, objaśnianie i pismo w pełni porządne. W arytmetyce dobrze. W oddziale III odpowiedzi w pełni zadowolające. W arytmetyce słabo. W religii i języku polskim odpowiadali dobrze [tłum. K.R.]”³².

W strajku szkolnym w czasie rewolucji 1905–1907 Dyszewski nie brał udziału. Zapewne przyczyną była jego trudna sytuacja rodzinna. Zachował się jednak przyzwoicie. Nie było na niego skarg ani protestów mieszkańców. W kwietniu 1906 r. zmarła jego 46-letnia żona Agata, na jego utrzymaniu pozostało 7 dzieci, najmłodsze miały 9 i 3 lata. W tej sytuacji nie może dziwić jego odpowiedź dana naczelnikowi KDS z 21 stycznia 1906 r.: „Przy tym mam honor dodać, że stowarzyszenie powierzonej mi szkoły zawsze zadowalała się obowiązującemu nauczaniu i jak wiadomo z informacji innych nielicznych towarzyszy, żądań o wykluczeniu z programu szkoły języka rosyjskiego nie popiera [tłum. K.R.]”³³.

²⁹ Tamże, sygn. 1740, k. 831.

³⁰ Tamże. Józef Szalach (1815–1893), rolnik z Beszowej, wójt gminy Oleśnica w latach 1876–1883 i 1890–1893.

³¹ Tamże, k. 861.

³² Tamże.

³³ Tamże, k. 536.

Dalsza kariera nauczycielska Dyszewskiego miała miejsce w szkole w Kątach k. Stopnicy od 1 sierpnia 1906 r. do 1910 r., z wynagrodzeniem 250 rb, a od 1 sierpnia 1910 r. do 31 lipca 1913 r. w Pińczowie z wynagrodzeniem 450 rb. Ostatnie 2 lata pracował od 18 lipca 1911 r. w Kazimierzy Małej z pensją 360 rb³⁴. W 1913 r., w wieku 58 lat, przeszedł na emeryturę po 36 latach pracy zawodowej.



Fot. 1. Dyplom nauczycielski Franciszka Dyszewskiego wystawiony przez Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie (1876)

Źródło: APK, KDS, sygn. 2346, k. 45.

Pierwszą nauczycielką w Borzymowie w latach 1882–1884 była Maria Morawicka, urodzona w Kielcach w 1858 r. Dyplom nauczycielki domowej uzyskała 8 października 1881 r., wcześniej ukończyła progimnazjum żeńskie w Kielcach. Pochodziła z rodziny inteligenckiej. Ojciec Jan był podrewizorem finansowym. Zatrudnienie w Borzymowie było jej pierwszą pracą w zawodzie. Dalsza jej kariera nauczycielska odbywała się w Proszowicach, Działoszycach, Michałowicach k. Krakowa i Słomnikach³⁵.

W latach 1906–1913 nauczycielem był Władysław Żarnowiecki, urodzony w 1887 r. w Piotrkowicach k. Kielc. W latach 1903–1906 uczył się w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie. Na dyplomie nauczycielskim z głównych

³⁴ Tamże, sygn. 2346, k. 17.

³⁵ Tamże, sygn. 2923, k. 3.

przedmiotów otrzymał oceny dobre i bardzo dobre. Te ostatnie były z pedagogiki, historii, geografii, a dobre z języka rosyjskiego, polskiego, arytmetyki, praktyki pedagogicznej i przyrody. Jego młodszy brat Feliks także był uczniem Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie³⁶.

Władysław Żarnowiecki był wyróżniającym się nauczycielem. Inspektor Iwan Goworko w 1908 r. dobrze ocenił jego pracę, w księdze wizytacji zapisał: „W oddziale wstępnym dzieci nauczyły się rosyjskiego alfabetu i zaczynają czytać. W oddziale I w języku rosyjskim czytają całkiem dobrze, pisali słabiej, objaśniali czytane fragmenty porządnie. W arytmetyce prawidłowo, chociaż nie wszyscy szybko. W oddziale II w języku rosyjskim całkiem dobrze i prawidłowo opowiadali przeczytane fragmenty, pisali dyktando dostatecznie. Deklamowali wiersze rosyjskie i polskie. W arytmetyce odpowiadali dostatecznie. W religii dobrze, dyscyplina dobra”³⁷. Inny inspektor Aleksander Popieniuk podczas wizytacji 25 stycznia 1910 r. i 14 stycznia 1912 r. stwierdził, iż dyscyplina i wyniki nauczania były bardzo dobre. Zapisał więc: „czytanie, rozumienie, pismo, rachowanie i religia w oddziale wstępnym dobre, w oddziale I język rosyjski, dyktando, czytanie, opowiadanie, arytmetyka, religia bardzo dobrze”³⁸. W oddziale II i III wyniki ze wszystkich przedmiotów były dobre. W konkluzji inspektor stwierdził: „Ogólnie poziom nauki bardzo dobry. Tytuły dzieci znają, hymn państwowy śpiewają, dyscyplina dobra”³⁹. Jednocześnie 17 marca 1911 r. nauczyciel poprosił naczelnika KDS o przeniesienie do innej szkoły. Doznawał bowiem od części mieszkańców Borzymowa różnych nieprzyjemności. Poważny konflikt powstał na początku jego pracy, kiedy przestrzegając zaleceń naczelnika KDS, w 1906 r. przyjął 86 dzieci do szkoły, a odmówił 24 zapisanym wcześniej przez poprzedniego nauczyciela. Członkowie rady szkolnej – Walenty Szalach, Jan Kawa, Ignacy Legawiec, Piotr Drzazga i Kasper Kalita – napisali 26 października 1906 r. skargę do władz szkolnych w Kielcach. Naczelnik Dyrekcji Szkolnej w piśmie z 15 listopada 1906 r. przyznał rację nauczycielowi i zalecił naczelnikowi powiatu stopnickiego, aby ten poinstruował wójta gminy Oleśnica W. Przyłuckiego o obowiązującym prawie. Wójt polecił bowiem nauczycielowi przyjąć do szkoły 120 dzieci, a z braku miejsc siedzących zalecił uczyć ich na stojąco pod ścianami. Naczelnik KDS stwierdził: „Wójt nie rozumie prawidłowo swoich obowiązków i odmawia ich wykonania”⁴⁰. Władze szkolne wydały bowiem wcześniej zarządzenie, iż w szkole borzymowskiej ze względów sanitarnych może uczyć się jedynie 60 dzieci.

We wrześniu 1907 r. część mieszkańców zawiadomiła naczelnika KDS, iż nauczyciel samowolnie opuścił szkołę w dniach od 14 do 18 września – tymcza-

³⁶ Tamże, sygn. 3532, k. 11.

³⁷ Tamże, sygn. 1740, k. 686.

³⁸ Tamże, sygn. 1878, k. 5.

³⁹ Tamże, sygn. 1740, k. 757.

⁴⁰ Tamże, k. 528.

sem za wiedzą władz gminnych udał się on do Kielc po książki dla biblioteki szkolnej.

W obronie nauczyciela stanęło 26 rodziców dzieci, pisząc: „My ze swego nauczyciela jesteśmy w pełni zadowoleni i widzimy jego staranie i oddanie dla szkoły, dzięki czemu szkolne sprawy w borzymowskiej szkole nigdy tak dobrze nie były postawione jak w obecnych czasach”⁴¹. Podpisali się: Jakub Śnios, Piotr Para, Adam Wójcik, Adam Bryk, Antoni Ziętarski, Jakub Domagała, Jan Pisarski, Adam Pyzik, Wojciech Majka, Kasper Kalita, Wojciech Chyla, Jan Pisarski, Jan Gawroński, Tomasz Kawa.

Nauczyciel w swym piśmie do naczelnika KDS w dniu 17 marca 1911 r. napisał, zmęczony trwającą sytuacją: „Budynek szkolny, jak i poziom nauki szkolnej, był w żalonym położeniu i tylko dzięki wielkiemu wysiłkowi udało mi się doprowadzić pierwsze do znośnego poziomu, a drugie do dobrego. W tym roku zamierzałem opuścić Borzymów. Chcę zostawić po sobie dobre wspomnienia. Chciałem obok budynku szkolnego posadzić sad owocowy. Za swoje pieniądze zakupiłem drzewka. Część mieszkańców zabroniła mi. Nocą 16/17 marca zniszczono drzewka”⁴². Pracę nauczycielską W. Żarnowiecki przerwał 25 stycznia 1913 r. ze względu na potrzebę opieki nad młodszymi braćmi sierotami, w tym jednym niepełnosprawnym.

Ostatnim nauczycielem przed wojną był Jerzy Obidowski, urodzony w Końskich w 1874 r., pochodzenia mieszczańskiego. Był absolwentem Seminarium Nauczycielskiego w Jędrzejowie. Jako nauczyciel pracował wcześniej w Dąbrowie k. Kielc oraz w Suchowoli k. Stopnicy. Wielokrotnie prosił naczelnika KDS o przeniesie go do Końskich. 2 marca 1913 r. inspektor A. Popieniuk nie zastał nauczyciela ani uczniów w szkole⁴³. Przeniesienie do Borzymowa należy więc uznać za karne.

Krótko po odejściu W. Żarnowieckiego w szkole pracowała nauczycielka Wanda Piotrowska ze Stopnicy. Okres jej zastępstwa trwał od 25 stycznia do 14 marca 1913 r. Wanda Jabłońska (po mężu Piotrowska) urodziła się w Stopnicy, w rodzinie rzemieślniczej. Ukończyła Gimnazjum Żeńskie w Kielcach. 11 marca 1906 r. zdała egzamin kwalifikacyjny nauczycielski i uzyskała dyplom nauczycielki domowej.

1 października 1908 r. otworzyła prywatną szkołę elementarną w Stopnicy. W 1909 r. w oddziałach I i II uczyło się 47 uczniów – 20 chłopców i 27 dziewcząt. Wśród dziewcząt było 11 Żydówek. W 1912 r. w szkole było 49 uczniów i uczennic, w tym 9 Żydówek.

Wizytujący szkołę inspektor Popieniuk 6 kwietnia 1909 r. zanotował w protokole: „Ogólnie postępek bardzo dobry. Nauczycielka dobrze uczy i odnosi się do uczniów życzliwie. Szkolne przybory i urządzenia są w porządku. Pomieszcze-

⁴¹ Tamże, k. 626.

⁴² Tamże, k. 736.

⁴³ Tamże, sygn. 2975, k. 61.

nie szkoły jest dostateczne. Tytuły najwyższych osób dzieci znają. Śpiewają hymn narodowy rosyjski, dyscyplina dobra, prace ręczne są [tłum. K.R.]⁴⁴.

W 1911 r. A. Popieniuk wystawił oceny roczne nauczycielom W. Żarnowieckiemu i W. Piotrowskiej jako dobre. Były to jedne z najwyższych ocen nauczycielskich w jego rejonie inspektorskim.

W pierwszych 10 latach istnienia szkoły religii nauczali księża z parafii Oleśnica: ks. Kazimierz Foltyn, ks. Wawrzyniec Goniewicz – proboszczowie, i ks. Maciej Wierziński – wikariusz. Od 1876 r. przedmiot ten prowadzili nauczyciele przygotowani do pracy w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie.

b. Walka o szkołę polską

Starania o wprowadzenie języka polskiego do szkół elementarnych w 1905 r. przybierały różne formy. Były nimi: uchwały na zebraniach gminnych, wystąpienia rad szkolnych, uchwały grup rodziców, bojkoty szkół i ich zamykanie, niszczenie herbów państwowych, portretów carskich, szyldów na budynkach szkolnych, niszczenie dokumentacji szkolnej i książek w języku rosyjskim.

Znaczną rolę w inspirowaniu postaw nauczycieli odegrał Zjazd Nauczycieli Ludowych Królestwa Polskiego zorganizowany 1 października 1905 r. w Pilaszowie k. Łowicza. Zjazd wezwał wszystkich nauczycieli do rozpoczęcia nauki w języku polskim oraz do solidarności i do zrzeszania się w Związku Nauczycieli Ludowych. Celami związku były m.in. domaganie się powszechnego i bezpłatnego nauczania, podnoszenia kwalifikacji nauczycielskich oraz obrona interesów zawodowych.

W powiecie stopnickim największe wystąpienia ludności przeciwko zrusyfikowanej szkole miały miejsce w Kurozwękach i Koniemłotach. W pierwszej miejscowości 13 grudnia 1905 r. po lekcjach w szkole zebrało się około 200 mieszkańców, żądając od nauczyciela Jana Zamojskiego, aby natychmiast zaczął nauczać dzieci w języku polskim, w przeciwnym razie nie pozwolą im uczęszczać na lekcje. Zagrożono, że szkoła będzie zamknięta, a nauczyciel zwolniony z pracy. Następnego dnia grupa 100 osób po stwierdzeniu, iż nauczyciel nadal uczy w języku rosyjskim, wyprowadziła uczniów ze szkoły, a budynek zamknięto.

17 grudnia zebranie gminne, w liczbie 255 osób, uchwaliło rezolucję, iż wszystkie szkoły w gminie będą prowadzić lekcje w języku polskim, a język rosyjski jako przedmiot nauczany będzie tylko w ostatniej klasie dwa razy w tygodniu. 27 grudnia 1905 r. zniszczono rosyjskie szyldy na szkołach w gminie. W wyniku śledztwa władz rosyjskich zatrzymano 16 osób na miesiąc aresztu⁴⁵.

W Koniemłotach pierwsze wystąpienia przeciw szkolnej rusyfikacji zaczęły się 20 grudnia 1905 r. Zniszczono wówczas herb carski na szkole. 24 grudnia

⁴⁴ Tamże, sygn. 1844, k. 32.

⁴⁵ B. Szabat, *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905–1907 w guberni kieleckiej*, Kielce 2001, s. 137.

700 osób zorganizowało manifestację na rzecz przywrócenia języka polskiego jako wykładowego. Zniszczono portret cara, bibliotekę oraz pomoce do nauczania języka rosyjskiego.

Mimo śledztwa władze carskie nie ustaliły, kto zniszczył herb państwowy i portret cara. Aresztowano 3 organizatorów zajęć: Stanisława Idzika, Andrzeja Rogalę ze Świącicy i sołtysa J. Uśmiała. Skazano ich na 2 miesiące aresztu. Gminę ukarano grzywną w wysokości 1500 rb. W wyniku odwołań obniżono karę do 600 rb⁴⁶.

8 listopada 1905 r. rady szkół w Pacanowie, Stopnicy i Oleśnicy ogłosiły bojkot szkół uczących w języku rosyjskim. 2 stycznia 1906 r. nieznanymi sprawcy zniszczyli w szkole w Oleśnicy herb państwowy, portret cara oraz korespondencję szkolną⁴⁷. Jak doniósł wójt gminy Oleśnica W. Przyłucki do naczelnika powiatu, 19 grudnia 1905 r. także „nieznani sprawcy” zniszczyli herb na budynku gminy oraz herb sądu gminnego i portret cara. Zniszczone przedmioty znaleziono koło domu młodszego strażnika Straży Ziemskiej Kołomusijczuka oraz blisko wsi Sufczyce⁴⁸.

W tej rewolucyjnej sytuacji pisarz gminy w Pacanowie Bolesław Budogowski oraz nauczyciel miejscowej szkoły Leon Trociński postanowili zwołać 17 grudnia 1905 r. naradę wójtów i pisarzy okolicznych gmin. Na miejsce spotkania wybrano Tuczępy, gminę położoną centralnie, gdzie pisarzem gminnym był Stanisław Łapinkiewicz, były nauczyciel. Oficjalnie była to „zimowa wycieczka i zjazd koleżeński” na koniach i saniach. Przybyli: z Oleśnicy pisarz Adam Boguszewski, z Pęczelic pisarz Marek Zieliński i wójt Michał Meuś, z Łubnic pisarz Wincenty Mrozkiewicz i wójt Piotr Szałach, z Grabek pisarz Stanisław Bernatowicz, z Chmielnika pisarz Izydor Malinowski i wójt Michał Siepracki, ze Zborowa pisarz Józef Musiadaj i wójt Paweł Pałys, z Pacanowa pisarz Bolesław Budogowski i nauczyciel Leon Trociński. Z gminy Tuczępy obecni byli jako gospodarze wójt Wojciech Zieliński i pisarz Stanisław Łapinkiewicz. Do narady nie doszło, bo wcześniej Łapinkiewicz zawiadomił o zamiarach naczelnika powiatu Jewgrafa Kakina i Straż Ziemską (policję) w Stopnicy. 31 stycznia 1906 r. F. Bobylewicz – tymczasowy generał-gubernator w Kielcach – ukarał wszystkich uczestników: inicjatora B. Budogowskiego na 3 miesiące aresztu, innych uczestników spoza Tuczęp po 50 rb grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu, a gospodarzy, Łapinkiewicza i Zielińskiego, po 5 rb grzywny lub 3 dni aresztu⁴⁹. Ukarano ich stosunkowo nisko, bo zawiadomili władze carskie o zdarzeniu, lecz zbyt późno.

Dodatkowo L. Trociński został ukarany przez władzę szkolną. 28 sierpnia 1907 r. przeniesiono go karnie do Koniemłot. Naczelnik KDS Władimir Afana-

⁴⁶ Tamże, s. 157.

⁴⁷ Tamże, s. 165; B. Szabat, *Powiat stopnicki w okresie rewolucji 1905–1907 roku*, [w:] *Tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne na Ziemi Buskiej*, Kielce 1988, s. 27.

⁴⁸ APK, Tymczasowy Generał Gubernator Kielecki, sygn. 1, k. 260.

⁴⁹ Tamże, sygn. 1, k. 165.

sjew w swej relacji napisał: „Trudno przyjąć, aby Trociński pojechał do starego znajomego nauczyciela Łapinkiewicza. Gdy naczelnik Straży Ziemskiej por. A. Trinnel przybył, Trociński schował się [tłum. K.R.]”⁵⁰.

Działania na rzecz utworzenia nauczycielskiego związku zawodowego w powiecie stopnickim podjęła grupa nauczycieli: Wojciech Cichy z Biechowa, Leon Trociński z Pacanowa, Jan Łukasik z Wełmina, Adam Skrzyniarz ze Skrobaczowa, Tomasz Kawa ze Zborówka i jego syn Leon – nauczyciel w Świniarach (nb. kuzyni Franciszka Dyszewskiego). Współdziałali z nimi: Michał Laskowski z Budzisk, Józef Marciszewski z Kątów, Roman Ciok z Wójczy i Stanisław Starościak w Jurkowie. Organizowali oni zebrania nauczycieli w Pacanowie, Biechowie i Skrobaczowie. Jak wspomina J. Łukasik: „Objąwszy w grudniu 1905 r. stanowisko nauczyciela [...] zastałem tu pracę unarodowienia szkolnictwa w pełnym toku. Na czele akcji stanęli św. pamięci kol. Adam Skrzyniarz i kol. Wojciech Cichy z Biechowa”⁵¹.

Mimo zalegalizowania przez władze carskie 24 stycznia 1907 r. Polskiego Związku Nauczycielskiego, w którego strukturach podziemnych działali wymienieni nauczyciele, wszyscy zostali ukarani. Do innych szkół przeniesiono: Leona Kawę, Michała Laskowskiego, Józefa Marciszewskiego, Leona Trocińskiego, Jana Łukasika, Romana Cioka. Zwolniono zaś z pracy: Wojciecha Cichego, Władysława Zagrodzkiego, Michała Motykę, Leona Kupisa, Wojciecha Raka, Franciszka Błasińskiego, Adama Skrzyniarza, Aleksandra Uchnasa, Józefa Jarosa, Michała Piaseckiego, Jana Morawieckiego⁵².

Fiodor Bobylew w piśmie do naczelnika KDS W. Afanasjewa z 3 września 1907 r. stwierdził: „Oni nie odpowiadają normom nauczycieli państwowej służby. Są przeciwko nauczaniu języka rosyjskiego i nie chcą przejścia na inne miejsce [tłum. K.R.]”⁵³.

Wojciech Cichy (ur. w 1866 r.) ukończył Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie, nauczycielem w Biechowie został w 1888 r. W 1898 r. za dobre wyniki nauczania otrzymał dyplom kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego (WON). Ponownie dyplom kuratora WON i naczelnika KDS otrzymał w 1899 r. W 1902 r. został odznaczony srebrnym medalem za wierną służbę⁵⁴.

Po wydaleniu z nauczycielstwa podjął pracę w cukrowni księcia Macieja Radziwiłła w Rytwianach. 17 lutego 1910 r. zwrócił się z prośbą do naczelnika KDS Dmitrija Głazowa o pracę w dowolnej szkole. Przywrócenie wydalonego

⁵⁰ APK, KDS, sygn. 3359, k. 23; *Pamiętna książka Kieleckiej guberni na god 1906*, Kielce 1906, s. 146.

⁵¹ Cyt. za B. Szabat, dz. cyt., s. 172.

⁵² Tamże, s. 278 i n.; J. Schoenbrenner, *Nauczyciele wiejszy Królestwa Polskiego w rewolucji 1905 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1977, nr 3, s. 258 i n.; J. Grzywina, *Z dziejów zawodowego ruchu nauczycielskiego 1905–1918 w Kielecczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 3, s. 339 i n.

⁵³ APK, KDS, sygn. 2262, k. 16.

⁵⁴ Tamże, k. 24.

z zawodu nauczyciela wymagało jednak zgody gubernatora oraz kuratora WON w Warszawie. Procedura trwała 3 lata. W warunkach uspokojenia wrzenia rewolucyjnego naczelnik poparł jego prośbę do kuratora WON, pisząc: „Był dobrym nauczycielem w służbie do rewolucji. Nie potrafił się przeciwstawić antypaństwowym dążeniom w miejscowej społeczności. Co nie było jedynym faktem w kieleckiej guberni. Jeżeli przywrócić mu pracę nauczycielską, to nie w kieleckiej guberni [tłum. K.R.]”⁵⁵. Kurator WON 12 sierpnia 1913 r. zawiadomił, iż nie wnosi sprzeciwu wobec zatrudnienia W. Cichego na nauczyciela w Kurozwałkach, a więc na terenie Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej.

Na przykładzie nauczyciela Cichego widać, że polityka oświatowa caratu nie wynikała z chęci upowszechnienia wykształcenia wśród polskiej ludności, lecz stanowiła narzędzie celowej, ustawicznej akcji wynaradawiania tej ludności oraz wzmacniania panującego zniewolenia.

Podobną rolę w organizacji nauczycielskiego ruchu związkowego odegrał Leon Trociński, nauczyciel w Pacanowie. Urodził się 9 lipca 1860 r. w Pińczowie. Naukę w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie odbył w latach 1877–1880. Pierwszą pracę nauczycielską otrzymał w szkole w Sępichowie k. Nowego Korczyna z wynagrodzeniem 80 rb rocznie. Do Pacanowa przybył 20 stycznia 1883 r. Początkowo otrzymał tu pensję w wysokości 130 rb, a od 1897 r. 300 rb. Ożenił się z Józefą Ratusznik, nie mieli dzieci. Za pracę nauczycielską w Pacanowie był wielokrotnie nagradzany. 6 września 1894 r. otrzymał srebrny medal na wstędze stanisławowskiej. Ponownie srebrnym medalem, na wstędze aleksandrowskiej, z napisem „Za wierność” i herbem państwa, został odznaczony 6 maja 1901 r. Trzykrotnie otrzymał podziękowania za dobrą pracę od kuratora WON – w 1895, 1897 i 1898 r. Za pracę społeczną podczas spisu ludności w 1897 r. otrzymał medal brązowy.

W dniu 22 grudnia 1905 r. zorganizował w Pacanowie zebranie nauczycieli w sprawie powołania Związku Nauczycieli Ludowych oraz bojkotu szkoły rosyjskiej. Jeden z uczestników tego spotkania, nauczyciel Jan Łukasik z Wełnina, tak wspomina: „Przypominam sobie głośny protest kol. Banasia z Grotnik, człowieka obdarzonego liczną rodziną i cierpiącego stale niedostatek, który na zjeździe w Pacanowie nie godził się na wrzaski tchórzów, aby szkołę polszczyć po cichu, nie zrywać oficjalnego szyldu szkoły rosyjskiej: «Wzięli diabli pierzynę, niech wezmą i poduszkę», argumentował on pojęciami ze swego skromnego żywota”⁵⁶.

Trociński za swoją postawę w okresie lat 1905–1907 na rzecz szkoły polskiej był czterokrotnie w ciągu następnych 5 lat pracy karnie przenoszony. W 1907 r. przeniesiono go do Koniemłot, za 2 lata do Chmielnika, w następnym roku do Balic i od 1912 r. do Strojnowa. W 1913 r. przeszedł na wymuszoną emeryturę po 33 latach pracy zawodowej⁵⁷.

⁵⁵ Tamże, k. 33.

⁵⁶ J. Łukasik, *Pokłosie 25-lecia walki o szkołę polską. Z pow. Pińczowskiego*, „Nasze Drogi” 1931, nr 1–2(38–39), s. 9.

⁵⁷ APK, KDS, sygn. 3359, k. 23 i n.

W okresie rewolucji 1905–1907 r. było dwóch naczelników KDS: Mikołaj Tokariew od 1 lipca 1903 r. do 5 listopada 1906 r., odwołany ze stanowiska za zbytnią tolerancją wobec Polaków, oraz W. Afanasjew (25 listopada 1906 – 26 kwietnia 1908), wyjątkowy służbista i rusyfikator. W czasie urzędowania za nauczanie języka polskiego zwolnił 58 nauczycieli. W powiecie stopnickim na 58 szkół jednoklasowych w 31 były antycarskie wystąpienia. 17 nauczycieli zostało zwolnionych z pracy lub karnie przeniesionych⁵⁸. Bojkot szkół miał miejsce w Kurozwałkach, Konie-młotach, Sichowie, Oleśnicy, Klepiu, Pacanowie, Stopnicy i Zborówku.

Istniejąca wśród nauczycieli i rodziców uczniów opinia o Afanasjewie była następująca: „Jest to urodzony żandarm i szpieg, który nigdy nie miał pojęcia o pedagogii. Wszystkie wydane przezeń okólniki do nauczycieli ludowych spełnione były pogroźkami i cytatami artykułów prawa karnego”⁵⁹. Za szczególnie antypolską działalność Afanasjew został 26 kwietnia 1908 r. zastrzelony w Kielcach przez polską organizację bojową.

Rewolucja lat 1905–1907 wpłynęła na zmianę świadomości nauczycieli. Wzrosło wśród nich poczucie narodowe i przeświadczenie o konieczności walki o szkołę polską. Z doświadczeń rewolucji wynieśli przekonanie, że zawodowy ruch nauczycielski może istnieć i służyć szkole. W latach rewolucji nie wysuwali żądań materialnych. Walczyli natomiast o język polski w szkole, o pozycję szkoły w gminie, o status nauczycielskiego zawodu⁶⁰.

Nauczanie i wychowanie

a. Uczniowie

Do 1874 r. postępował proces rozbudowy wiejskich szkół początkowych. Władze carskie dostrzegały potrzebę edukacji ludności wiejskiej, szkoła miała kształtować postawy serwilistyczne wobec rządzących. Z raportu hrabiego Dymitra Tołstoja, ministra oświecenia publicznego, z inspekcji szkół w Okręgu Naukowym Warszawskim w 1868 r. wynika: „Stan włościański, chociaż dla nas obcy pod względem języka i mowy, nie jest wrogi w stosunku do Rosji”⁶¹.

⁵⁸ B. Szabat, *Walka...*, s. 278 i n. Szerzej o naczelnikach KDS piszą E. Kula, A. Massalski, *Naczelnicy (dyrektorzy) Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej (1864–1915)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2017, t. XXVI, nr 1, s. 251–266.

⁵⁹ B. Szabat, *Szkolnictwo początkowe Kielc i powiatu kieleckiego w latach 1904–1915*, Kielce 1983, s. 200.

⁶⁰ J. Miąso, *Dziedzictwo walki o szkołę polską w 1905 r. w programach związków nauczycielskich*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1995, nr 1–2, s. 5 i n.

⁶¹ *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870*, wybór, wstęp i opracowanie K. Poznański, Warszawa 1993, s. 283; J. Ender, *Raport z 1867 r. Teodora Wittego do cesarza Aleksandra II*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1971, nr 1, s. 89 i n.; K. Poznański, *Raport dyrektora głównego Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego Teodora Wittego o sta-*

Do nowo powołanej szkoły na pierwszy rok nauczania przyjęto 71 uczniów, w tym 47 chłopców i 24 dziewczęta. W klasie I było 64 uczniów, w II – 6, a w III tylko jeden chłopiec. Do klasy II i III przyjęto uczniów, którzy wcześniej, od 1862 r., uczęszczali do prywatnej szkoły elementarnej w Borzymowie. Wiodący był duży entuzjazm społeczeństwa lokalnego w stosunku do szkoły (zob. tabela 2).

Tabela 2. Uczniowie w latach 1866–1913

Lp.	Rok szkolny	Oddziały								Razem
		wstępny		I		II		III		
		ch.*	dz.	ch	dz.	ch.	dz.	ch.	dz.	
1	1866	—	—	41	23	5	1	1	—	71
2	1866/67	—	—	40	20	10	12	9	8	96
3	1867/68	—	—	36	20	14	13	8	7	98
4	1868/69	—	—	23	30	20	11	9	8	101
5	1870/71	—	—	21	18	10	5	9	1	64
6	1871/72	—	—	23	30	9	4	6	—	78
7	1873/74	—	—	35	21	14	7	2	2	81
8	1874/75	—	—	22	20	22	7	5	—	76
9	1875/76	—	—	24	19	12	7	6	2	75
10	1876/77	—	—	23	20	17	7	6	2	75
11	1879/80	—	—	42	19	7	—	2	—	70
12	1881/82	—	—	55	33	7	—	2	—	97
13	1886/87	—	—	55	24	11	2	2	—	94
14	1887/88	—	—	40	43	9	—	1	—	93
15	1888/89	—	—	72	22	2	—	2	—	98
16	1889/90	—	—	66	18	3	—	1	—	88
17	1890/91	—	—	60	22	2	—	3	—	87
18	1891/92	30	19	30	2	2	—	—	—	83
19	1892/93	—	—	49	17	2	—	1	—	69
20	1895/96	—	—	43	19	8	—	—	—	70
21	1896/97	—	—	33	18	15	—	4	—	70
22	1897/98	—	—	45	17	10	3	3	—	78
23	1898/99	—	—	31	11	9	4	5	—	60
24	1899/1900	—	—	29	11	9	—	2	—	51
25	1900/01	20	8	24	10	7	—	1	—	70

nie szkolnictwa w Królestwie Polskim w 1865 roku, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2011, nr 3–4, s. 145 i n.

Tabela 2. Uczniowie w latach 1866–1913 (cd.)

Lp.	Rok szkolny	Oddziały								Razem
		wstępny		I		II		III		
		ch.*	dz.	ch	dz.	ch.	dz.	ch.	dz.	
26	1902/03	30	15	16	12	7	2	3	—	95
27	1903/04	18	10	16	7	13	—	6	—	70
28	1904/05	20	10	26	6	6	2	—	—	70
29	1905/06	34	12	20	4	19	5	8	—	102
30	1907/08	36	11	15	4	11	1	3	—	81
31	1909/10	14	4	28	6	12	3	2	—	69
32	1910/11	12	12	24	6	20	1	6	—	80
32	1911/12	30	10	15	5	10	—	10	—	80
33	1912/13	17	5	22	4	10	5	8	—	71

*Objaśnienie skrótów: ch. – chłopcy, dz. – dziewczęta.

Źródło: Archiwum Państwowe w Kielcach, zespół: Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 1740, 1809, 1879, *passim*.

Na spadek frekwencji uczniów po pierwszym entuzjazmie wpłynęło wprowadzenie w roku 1885 języka rosyjskiego jako wykładowego oraz wycofanie polskich podręczników. Najmniejszą liczbę uczniów odnotowano w roku 1899/1900, kiedy było ich zaledwie 51.

Z Borzymowa naukę w klasie I w 1866 r. rozpoczęli: Jan Domagała (w wieku 9 lat), Franciszek Para (9), Teodor Kaczmarczyk (10), Franciszek Dyszewski (10), Jan Dyszewski (11), Piotr Domagała (9), Marcin Domagała (9), Maciej Drzazga (12), Stanisław Drzazga (7), Tomasz Kaczmarczyk (6), Michał Ziętarski (6), Katarzyna Domagała (7), Agata Domagała (6), Wiktoria Fałczyk (7), Agnieszka Domagała (7) i Piotr Malec (10). Do klasy II uczęszczali: Jan Domagała (11), Szymon Przekota (11), Jan Pisarski (10), Stanisław Kaczmarczyk (8), Walenty Drzazga (14), Rozalia Domagała (14), Jadwiga Kaczmarczyk (8), Antoni Gajowski (15). W klasie III uczyli się: Tomasz Kaczmarczyk (15), Franciszek Dyszewski (11), Stanisław Domagała (11), Wojciech Kaczmarczyk (14), Małgorzata Pisarska (14), Julianna Kaczmarczyk (14), Kasper Bachowski (10)⁶².

Z Beszowej uczęszczało 34 uczniów, w tym 15 dziewcząt i 19 chłopców. Do klasy I zapisani byli: Tekla Krzemińska (12), Katarzyna Świątek (7), Agnieszka Maj (11), Marianna Wróbel (11), Małgorzata Wróbel (9), Marianna Bielec (10), Katarzyna Pieczonka (7), Marianna Skowron (13), Katarzyna Kowalska (7), Marianna Swyda (7), Agnieszka Piotrowska (11), Maciej Szalach (13), Piotr Kułaga (10), Antoni Krzemiński (10), Jan Staniszewski (13), Paweł Staniszewski (10),

⁶² APK, KDS, sygn. 1809, k. 49

Antoni Świątek (10), Antoni Szalej (11), Adam Szalej (10), Antoni Bielec (15), Walenty Bielec (12), Jakub Bielec (9), Piotr Drzazga (15), Jan Bielec (11), Paweł Piotrowski (7), Walenty Świątek (7), Sebastian Podlasiński (14). W klasie II uczyli się: Franciszek Wadowski, syn Karola (11), Stanisław Pieczonka (8), Józef Szałach (11), Antonina Skowron (10), Waleria Idzik (11), Marianna Świątek (10). W klasie III uczył się jeden uczeń Andrzej Szałach (13)⁶³.

Z Podlesia uczyło się 22 dzieci. W klasie I: Tomasz Śnios (7), Andrzej Perciak (10), Andrzej Pietracha (11), Stanisław Cepil (8), Jakub Śnios (9), Jakub Pietracha (8), Bartłomiej Wiśniowski (13), Antonina Oleksiak (8), Wincenty Banaś (9), Paweł Śmios (9), Franciszek Oleksiak (8), Zofia Perciak (6), Zuzanna Florek (10). Do klasy II uczęszczało 7 uczniów: Walenty Smoleń (9), Elżbieta Śnios (12), Flora Kowalczevska (7), Katarzyna Dygas (12), Franciszka Rumańska (12), Tekla Wiśniowska (8), Jadwiga Oleksiak (13). Do klasy III uczęszczał 16-letni Jan Warchała⁶⁴.

Z Bydłowej do klasy I zapisanych było jedynie 5 uczniów. Byli to: Andrzej Buba (12), Józefa Topór (12), Franciszka Ziętarska (9), Antonina Bielec (8) i Józefa Przybył (8)⁶⁵.

Na rok szkolny 1886/87 mimo wprowadzenia języka rosyjskiego jako wykładowego zapisało się 94 uczniów. Z Beszowej było ich 28 – w klasie I: Joanna Bielec, Marianna Dziekoń, Marianna i Wojciech Grabowscy, Zofia Idzik, Paweł Kogut, Tomasz Małecki, Tomasz Marcinek, Franciszka Małecka, Tekla Nowicka, Marianna Pieczonka, Jan Podlasiński, Mateusz Podlasiński, Józef Podlasiński, Wojciech Piotrowski, Ignacy Pieczonka, Agnieszka i Rozalia Sęk, Maciej Staniszewski, Stanisław Staniszewski, Antoni Szałach, Jan Sypniewski, Agata Staniszevska, Wojciech Wadowski, Marianna Wróbel. Do klasy II uczęszczało 5 uczniów: Andrzej Wadowski, Jan Bielec, Mikołaj Świątek, Daniel Wróbel i Wojciech Marcinek⁶⁶.

Z Borzymowa w klasie I uczyli się: Jan Buba, Stanisław Czerwiec, z rodzin Domagałów – Antoni, Mikołaj, Wawrzyniec, Stanisław, Józef, Tomasz, Nikodem i Józef II, Karolina Dyszevska, Franciszek Francuz, z rodzin Kaczmarczyków – Wojciech, Marcin, Kasper, Ewa, Stanisław i Józef, Rozalia Kalita, Katarzyna i Jadwiga Kawa, Franciszek i Józef Malec, Antonina Mazur, Franciszek Obażanek, Wiktoria i Tekla Pisarskie, Marianna Słonecz, Wawrzyniec Strzelecki, Marcin i Franciszek Ziętarscy. Do klasy II uczęszczałi: Marcin i Ludwik Pisarscy, Józef Słonecz, Walenty Para, Wiktoria Malec i Ewa Domagała. W klasie III uczył się Wawrzyniec Kawa⁶⁷.

Z Podlesia uczęszczało 18 uczniów, w klasie I byli to: Antoni i Michał Waslasowie, Piotr Czekaj, Wojciech Brzeziński, Franciszek Śmistek, Teofil Perciak,

⁶³ Tamże, k. 51.

⁶⁴ Tamże, k. 52.

⁶⁵ APK, KDS, sygn. 1809, k. 50 i n.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

Jan Gajewski, Jan Gawroński, Kazimierz Oleksiak, Leon Opiela, Paweł Łojek, Michał Kozioł, Jan Oleksiak, Agnieszka Perciak, Katarzyna Góra, Zofia Bydłosz, Tekla Gajewska. Do klasy II uczęszczali Michał Karaś i Michał Kozera⁶⁸.

Ze Sroczkowa uczęszczało 7 uczniów: do klasy I – Wojciech Chyla, Salomea Skazińska, Stefan Zeliaś, Stefan Mazanka, Michał Pytka i Antoni Żdziebko, w klasie III uczył się Wincenty Adamczyk⁶⁹.

W 1893 r. z Beszowej uczęszczało do szkoły 25 dzieci. W oddziale I byli: Władysław Wadowski, Stanisław Wadówka, Michał Hetko, Walenty Dziekoń, Franciszek Idzik, Agnieszka Idzik, Marianna Kalita, Julianna Małecka, Wawrzyniec Małecki, Jan Pieczonka, Piotr Sypniewski, Józef Sypniewski, Wawrzyniec Świątek, Franciszek Sęk, Walenty Grabowski, Franciszek Dziekoń, Jan Kowalski, Piotr Nowicki, Wojciech Nowicki, Jan Kogut, Katarzyna Przekota, Wawrzyniec Szałach, Katarzyna Szałach. W następnym latach dołączyli do nich: Józef Wadowski, Jan Wadowski, Stanisław Kostka Wadowski, Jan Świątek, Paweł Małecki, Jan Szałach, syn Jana, Jan Szałach, syn Macieja. Do oddziału III uczęszczał Daniel Wróbel⁷⁰.

Wielkim mankamentem w pierwszych latach funkcjonowania szkoły był różny wiek uczniów. Razem uczyli się 6-latkowie oraz 15-, 17-letni chłopcy. W roku szkolnym 1870/1871 najstarszymi uczniami byli: Stanisław Domagała (lat 17), Walenty Drzazga (16), Franciszek Wadowski (15), Stanisław Pieczonka (15), Jan Domagała (16), Antoni Krzemiński (16), Andrzej Szałach (17).

Od roku szkolnego 1890/1891 uwidocznił się proces stopniowego spadku liczby uczniów. Na początku XX w. narastał strukturalny stan kryzysu szkolnego. Wzrosła świadomość rodziców o potrzebie posyłania dzieci do szkoły. Władze publiczne nie były przygotowane na ich przyjęcie. Sieć rządowego szkolnictwa elementarnego był niewystarczająca, w 1873 r. jedna szkoła przypadała na 2248 mieszkańców, w 1912 było to już 3091 osób⁷¹.

Na terenie gminy Oleśnica nadal były jedynie dwie szkoły jednoklasowe. W 1908 r. wójt Gil w piśmie do D. Głazowa, naczelnika KDS w Kielcach, stwierdził, iż w gminie jest 800 dzieci w wieku szkolnym, a do 2 szkół można przyjąć jedynie 260⁷². Z kolei A. Popieniuk, inspektor szkolny III rejonu KDS, któremu podlegała gmina Oleśnica, zanotował, iż dzieci w przedziale wieku 8–11 lat było 660, a do szkoły uczęszczało 139⁷³.

Nowy od 1906 r. nauczyciel W. Żarnowiecki zapytał wójta gminy, co ma robić w sytuacji, gdy poprzedni nauczyciel F. Dyszewski przyjął 120 uczniów,

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże, k. 195.

⁷¹ R. Kucha, dz. cyt., s. 133; A. Artymiak, *Wpływ wydarzeń rewolucyjnych 1905–1907 roku na rozwój polskiego szkolnictwa w Kielecczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 2, s. 234 i n.

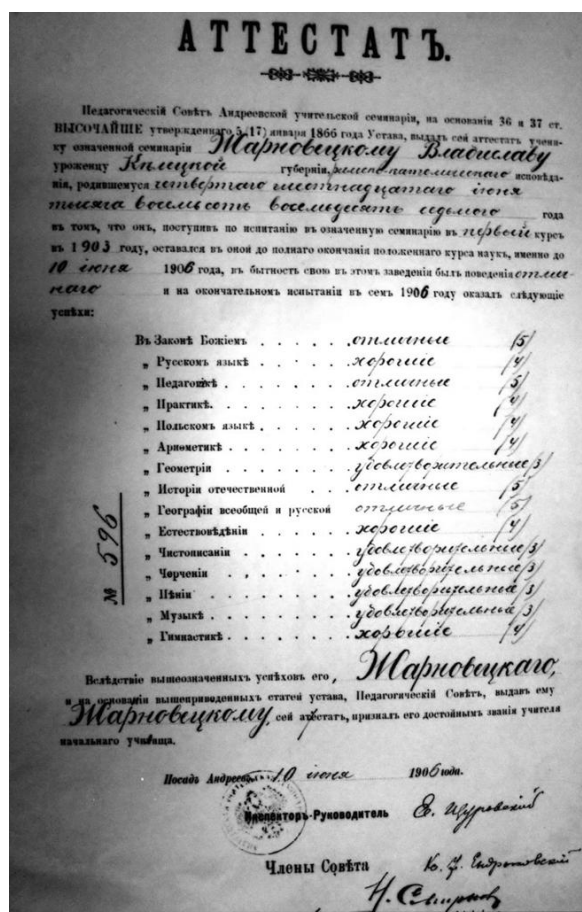
⁷² APK, KDS, 1740, k. 752.

⁷³ Tamże, sygn. 17, k. 148

a warunki lokalowe szkoły (1 sala lekcyjna) pozwalają na przyjęcie jedynie 60. Wójt nakazał przyjęcie 80 uczniów, jego decyzję podtrzymał naczelnik KDS.

Do szkoły w Borzymowie zatem w 1907 r. nie przyjęto 90 chętnych do nauki dzieci, to jest 70 chłopców i 20 dziewcząt. W 1910 r. nie przyjęto 160 dzieci, w tym 100 chłopców i 60 dziewcząt⁷⁴.

W gminie Oleśnica uczyło się w 1912 r. jedynie 21% dzieci w przedziale wiekowym 8–11 lat. Był to najniższy odsetek w powiecie stopnickim, albowiem w Pacanowie uczyło się 27%, w Stopnicy – 30,3%, w Tuczępach – 39,4%, w Łubnicach 43% dzieci⁷⁵.



Fot. 2. Dyplom Władysława Żarnowieckiego wydany przez Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie (1906)

Źródło: APK, KDS, sygn. 3532, k. 17.

⁷⁴ Tamże, sygn. 1740, k. 752.

⁷⁵ Tamże, sygn. 17, k. 148.

b. Stan nauczania i wychowania

Do 1874 r. następował proces rozbudowy wiejskich szkół początkowych. Władze carskie widziały konieczność edukacji ludności wiejskiej. Szkoła miała nauczać i kształtować postawy dzieci w pożądanym duchu prorosyjskim.

Zamiarem władz carskich było wychowanie w duchu państwowym oraz wyeliminowanie języka polskiego z nauczania. Już 27 marca 1865 r. nakazano nauczycielom nauczanie języka rosyjskiego, uzasadniając, że spełniają tym samym „życzenie ogółu”. Wyrażano przekonanie, że chłopci są wdzięczni władzom carskim za uwłaszczenie posiadanej przez nich ziemi rolnej w 1864 r. Dał temu wyraz hrabia Dymitr Tołstoj, minister oświecenia publicznego z inspekcji szkół w 1868 r. w Królestwie Polskim: „stan włościański, chociaż dla nas obcy pod względem języka i mowy, nie jest wrogi w stosunku do Rosji”⁷⁶.

W roku szkolnym 1872/73 władze carskie przystąpiły do akcji rusyfikacji szkół elementarnych, wprowadzono obowiązek nauczania języka rosyjskiego. W 1875 r. wycofano większość dotychczasowych podręczników, m.in. *Elementarz dla chłopców wiejskich*, *Upominek dla dziewcząt wiejskich*, pozostawiono natomiast podręcznik L. Sumińskiego *Książka do czytania i rachunków*. Wprowadzono podręcznik rosyjski *Russkaja gramota* oraz K. Uszyńskiego *Rodnoje słowo*. Wydano również *Russkij bukwar dla polskich dietiej*, usunięto zaś dotychczas używany *Polsko-russkij bukwar*.

Wszystkie szkoły zobowiązano do pracy według programu zatwierdzonego przez Ustawę z 25 maja 1874 r. o ludowych szkołach początkowych w Rosji. Było to prawne usankcjonowanie rusyfikacji szkolnictwa początkowego w Królestwie Polskim.

W 1885 r. na mocy ukazu carskiego Aleksandra III z 5/17 marca nauka w szkołach początkowych odbywała się w języku rosyjskim, z wyjątkiem religii i języka polskiego jako przedmiotu. Nastąpiło zrównanie pod względem programowym polskich szkół ze szkołami w Rosji.

Program szkoły jednoklasowej obejmował nauczanie religii, języka rosyjskiego, arytmetyki, śpiewu oraz dodatkowo języka ojczystego. Na lekcjach języka rosyjskiego przekazywano również wiadomości z przyrody, historii i geografii Rosji. Lekcje języka polskiego w minimalnym wymiarze godzinowym (1 godzina tygodniowo) miały służyć pomocą w nauce języka rosyjskiego. Wymiar godzin poszczególnych przedmiotów przedstawia tabela 3.

Prawne umocowanie rusyfikacji szkolnictwa elementarnego na ziemiach polskich zapoczątkowało pierwszy etap realizacji carskiej polityki oświatowej w obszarze narodowościowym. Zgodnie z założeniem władz szkoła miała być głównym narzędziem asymilacji, zmierzającej do całkowitego podporządkowania Polaków carskiej Rosji. Systematycznie usuwano z polskiej oświaty elementy narodowe, zwalczając wszelkie przejawy polskości.

⁷⁶ *Walka caratu...*, s. 283.

Tabela 3. Tygodniowy plan lekcji w szkole w 1869 r.

Lp.	Przedmiot	Oddział		
		I	II	III
		Liczba godzin		
1	Religia	2	2	2
2	Alfabet i czytanie rosyjskie	6	—	—
3	Alfabet i czytanie polskie	6	—	—
4	Pisanie cyfr i liczb	6	—	—
5	Czytanie rosyjskie	—	6	6
6	Rosyjskie zasady pisowni	—	1	1
7	Czytanie polskie	—	6	6
8	Polskie zasady pisowni	—	1	1
9	Arytmetyka	—	3	3
10	Liczenie pamięciowe	1	3	3
11	Geografia	—	—	2
12	Nauka gospodarstwa wiejskiego	1	1	1
13	Kaligrafia	6	5	4
14	Śpiew kościelny	1	1	1
15	Czytanie powiastek i opowiadań	1	1	1
	Razem	30	30	30

Źródło: B. Szabat, *Szkolnictwo początkowe Kielc i powiatu kieleckiego w latach 1864–1915*, Kielce 1983, s. 23.

W latach 1879–1897 kuratorem Warszawskiego Okręgu Naukowego był Aleksander Apuchtin. Okres pełnionej przez niego funkcji stał się najciemniejszą kartą w dziejach oświaty polskiej.

Po wprowadzeniu urzędowej rusyfikacji szkolnictwa przystąpiono do pogłębienia wewnątrz szkoły pracy wychowawczej mającej na celu wpojenie uczniom wier-nopoddańczych uczuć w stosunku do cara, carskiego rządu i panującego ustroju społecznego. Generał-gubernator warszawski Josif Hurko (1883–1894) w czasie pełnienia funkcji uważał, że zadaniem oświaty jest: „wychowanie młodego pokolenia w duchu bezwzględnej wierności wobec monarchy i interesów Rosji, rozbudzenie w nim głębokiego przeświadczenia o konieczności całkowitego we wszystkich dziedzinach zjednoczenia kresów z całą ojczyzną”⁷⁷. Z kolei A. Apuchtin, główny rusyfikator, interpretował wskazania J. Hurki jako nakaz: „szkoła powinna prowadzić swych wychowanków od zarania młodości w kierunku prawdziwie ruskim”⁷⁸.

⁷⁷ E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1968, s. 25; H. Markiewiczowa, *Spoleczny ruch oświatowy w Królestwie Polskim u schyłku XIX i na początku XX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2006, nr 1–2, s. 68 i n.

⁷⁸ B. Szabat, *Szkolnictwo...*, s. 50.

Postępowanie Apuchtina jako kuratora szkolnego ocenił negatywnie nawet oficer żandarmerii carskiej w Warszawie N. Margrafski, pisząc w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Oczerki Priwislinija”: „zarząd naukowy chce nie tylko pogodzić powierzoną jego wychowaniu młodzież polską z Rosją, lecz przekształcić ją na Rosjan, nie dość na tym, postanowił z niej zrobić nie tylko Rosjan, ale ludzi nienawidzących jeszcze wszystkiego, co rodzinne i polskie”⁷⁹.

Rusyfikację wprowadzano stopniowo, najpierw z inicjatywy M. Milutina, kierującego Komitetem Urządzającym w Warszawie. Zastosowano wariant drukowania polskich podręczników szkolnych rosyjskim alfabetem. Była to próba adaptacji polszczyzny do alfabetu rosyjskiego jako tendencja do rusyfikacji graficznej języków „krajowych”. Do współpracy przy opracowaniu podręczników pozyskano Stanisława Mikuckiego (1814–1890) oraz Jana Papłońskiego (1819–1885), profesora warszawskiej Szkoły Głównej. Wydano następujące podręczniki drukowane „grażdanką”: *Elementarz dla dzieci wiejskich, Gramatyka języka polskiego, Chrestomatija wiejska, Polsko-russkij bukwar, Krótki zbiór historii Starego i Nowego Testamentu*. III wydanie elementarza w nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy miało miejsce w Petersburgu w 1869 r. Podręczniki „grażdzańskie” funkcjonowały do roku szkolnego 1874/75⁸⁰. Wycofanie ich w 1875 r. oznaczało przejście do coraz silniejszych metod rusyfikacji. Nie chodziło już o adaptację samego alfabetu, lecz wprowadzenie języka rosyjskiego.

Istotnym czynnikiem pracy dydaktyczno-wychowawczej w każdej szkole jest biblioteka. W tym okresie biblioteki były uzależnione od gubernialnej Dyrekcji Szkolnej. Naczelnik tej instytucji ustalał, jakie książki mogą znajdować się w szkole, ponadto wprowadzono własną składnicę książek i zaopatrywano w nie placówki. Na zakup książek szkoła w Borzymowie przeznaczyła niewielkie kwoty, początkowo wynosiły 5,24 rb rocznie, a od 1910 r. – 10,10 rb. Obowiązkowo prenumerowano „Cirkular po Warszawskomu Uczebnomu Okrugu”.

W 1866 r. biblioteka szkolna posiadała 6 książek. Były to: *Bajki i powieści dla dzieci, Nauka czytania i rachunków, Zasady czytania i pisanja, Instrukcja o miarach i wagach, Elementarz rosyjski, Przewodnik do uczenia rachunków z pamięci*.

W 1885 r. wykaz pozycji w bibliotece szkolnej nie zawierał już książek w języku polskim. Były wyłącznie w języku rosyjskim: *Kurs arifmietiki, Wsieobszczaja gieografija, Russkaja cierkowno-słowianskaja gramota, Gieografija Rossiji, Swiaszczennaja istorija wietskogo Zawieta, Swiaszczennaja istorija nowogo Zawieta, Rimsko-katoliczeskaja cierkownaja istorija, Pietr Wielikij, Riumgina Imperator Aleksandr II, O kreszczeniji Rusi, Ekaterina II, Cztienije iz rus-*

⁷⁹ A. Próchnik, *Rusyfikacja szkoły polskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, pod red. S. Drzewieckiego, Z. Nowickiego i T. Wojeńskiego, Warszawa 1930, s. 24.

⁸⁰ *Polskojęzyczne podręczniki dla klasy I szkoły elementarnej w Królestwie Polskim drukowane grażdanką*, red. M. Strycharska-Brzezina, Kraków 2006, s. 38 i n.

skoj istorii, Oczerki po istorii pedagogiki, Swiaszczennoje koronowanie ich Imperatorskich Wielicestw, Polewoja, Russkaja chrestomatia, Biografija russkich pisatielej, Bukwar i kniga dla cztienija, Samoucztel russkogo jazyka, Chrestomatia wiejska.

W 1910 r. biblioteka posiadała 107 książek, w tym blisko połowę w języku polskim. Nie dotyczyły one jednak historii Polski i literatury, odnosiły się do higieny życia codziennego, uprawy roli, hodowli zwierząt, gospodarki wiejskiej, mierzenia gruntów, sadownictwa, pszczelarstwa, innych narodów itp. Przykładowe tytuły brzmiały: *O Janie Gutenbergu*, Dygasińskiego *Przyjaciel koni*, Brzezińskiego *Turcy*, Antoszka *Słowianie południowi*, Śmiszkowej *Słowacy*, Konarskiego *Co to jest rola*, Promyka *Ciekawe zjawiska w świecie*, Lewickiego *Ul gospodarski*, ks. Pleszczyńskiego *Życie Stanisława Kostki*, Brzezińskiego *Owady*, Wrońskiego *O maszynach rolniczych*, Kamińskiego *O węglu kamiennym* i inne⁸¹.

Na wyniki nauczania istotny wpływ miał zbyt krótki rok szkolny. Większość szkół zaczynała naukę w listopadzie, a kończyła w okolicach Wielkanocy. Zazwyczaj lekcje odbywały się od 4 do 5 miesięcy. Uczniowie uczęszczali do szkoły bardzo nieregularnie. Powszechnie opuszczali lekcje dzieci z miejscowości położonych daleko od placówki. Rezultatem takiego stanu rzeczy był mały odsetek uczniów dochodzący do II i III oddziału nauczania.

Uczniowie, którzy często opuszczali szkołę i nie uczęszczali do niej dłużej niż przez 1 lub 2 zimy, nauczyli się zaledwie czytać i pisać. W sprawozdaniach powizytacyjnych nieustannie pojawiały się uwagi na temat małej frekwencji uczniów i poważnych trudności lokalowych. Nauczyciele stosowali werbalne i katechizmowe metody nauczania. Płynna liczba uczniów w szkole decydowała o małej jego skuteczności. We wrześniu i październiku oraz w kwietniu, maju i czerwcu w szkole byli nieliczni uczniowie. Frekwencja gwałtownie malała z chwilą rozpoczęcia wiosennych robót polowych.

Pierwszy nauczyciel Jakub Kawa skrupulatnie notował obecności uczniów w każdym dniu. I tak 22 września 1873 r. zapisanych było jedynie 2 uczniów, 29 października tego roku – 21 uczniów, lecz na lekcjach było 10 osób. 10 listopada na 24 zapisanych dzieci obecnych było 10 – 7 chłopców i 3 dziewczynki. Na wiosnę tegoż roku szkolnego sytuacja była podobna: 2 maja na 86 zapisanych uczniów obecnych było 4 – 3 chłopców i 1 dziewczynka. 31 maja na lekcjach było 4 chłopców i 1 dziewczynka. W sobotę 28 czerwca, ostatni dzień roku szkolnego, na lekcjach było 3 chłopców i 1 dziewczynka⁸².

Około 80–90% uczniów przerywało naukę po I oddziale. Zaledwie 3 do 5% uzyskiwało świadectwa ukończenia szkoły.

Istotne znaczenie miała wielkość budynku szkolnego i jego wyposażenie. Szkoła w Borzymowie miała tylko jedną salę szkolną, o powierzchni około

⁸¹ APK, KDS, sygn. 1740, k. 634.

⁸² Tamże, k. 334, 341.

35 m² i wysokości 2,4 m. Inwentarz szkolny był bardzo skromny, były to 4 duże ławki z pulpitemi, 1 stół i 1 krzesło dla nauczyciela, 1 szafa na książki, 1 tablica, portret cara, herb państwa, mapa Rosji europejskiej, liczydła, 2 tablice z ruchomym abecedem, 2 dzienniki, księga zapisanych uczniów i księga wizytacji⁸³.

Lekcje odbywały się od godziny 9 do 16 z godzinną przerwą od 13 do 14. W jednej sali równocześnie odbywały się zajęcia dla 3 oddziałów. Część uczniów w czasie lekcji stała ze względu na brak miejsc siedzących.

Od 1 stycznia 1899 r. w guberni kieleckiej powołano 3 rejony inspekcyjne dla szkół elementarnych. Borzymów znalazł się w III rejonie inspekcyjnym z siedzibą w Jędrzejowie. Pierwszym inspektorem został Iwan Goworko. Funkcję tę pełnił do 1908 r. Od czasu powołania, w każdym roku wizytował szkołę. Wcześniej jedynie 8 lutego 1889 r. szkołę odwiedził naczelnik KDS Mikołaj Akwilew, w towarzystwie naczelnika powiatu i wójta. Naczelnik KDS polecił wójtowi gminy Leonowi Plewie wpisać do księgi wizytacji, iż „nauczyciel wierne spełnia obowiązki”⁸⁴.

7 stycznia 1902 r. inspektor stwierdził: „O godzinie 9 nie było w szkole nikogo”. Pierwsi uczniowie zaczęli przychodzić od 9.30. Obecnych w szkole było w klasie wstępnej 8 chłopców i 10 dziewcząt; w klasie I – 16 chłopców i 7 dziewcząt; w klasie II – 6 chłopców i w klasie III – 1 chłopiec⁸⁵. Obecnych więc było 48 uczniów na 95 zapisanych, frekwencja wynosiła około 50%. Odpowiedzi uczniów nie zadowolili inspektora, zapisał więc: „Nauczycielowi zwracam surową uwagę na potrzebę objaśniania słów i rozumienia przeczytanego tekstu. Obowiązuje zakaz trzymania dzieci po 2–3 lata w każdym oddziale. Uczniowie nie znają tytułów najważniejszych osób w cesarstwie”⁸⁶.

Istotnym warunkiem początkowej edukacji była znajomość tytułów: cara, carowej, carowej matki, następcy tronu, członków carskiej rodziny, ministrów, generała-gubernatora, gubernatora, naczelnika Dyrekcji Szkolnej. Znajomość ta była jednym z głównych zadań stawianych przed szkołą w celu wychowania lojalnego poddanego. Na szczycie hierarchii stał car, monarcha był motywem przewodnim pracy wychowawczej szkoły⁸⁷.

Kolejna wizytacja, w dniu 23 stycznia 1903 r., stwierdziła obecność 51 uczniów na 68 zapisanych. Frekwencja zatem się poprawiła, mankamentem jednak było to, że w oddziale I byli nadal uczniowie, którzy naukę szkolną rozpoczęli w roku 1901/1902, a więc 3 lata temu. Inspektor zanotował więc: „Nauczycielowi lekko jest zajmować się tymi samymi dziećmi. Lecz jest to nieprawidłowo i samowolnie. Po raz drugi zwracam uwagę nauczycielowi, że nie wol-

⁸³ Tamże, k. 162.

⁸⁴ Tamże, k. 81.

⁸⁵ Tamże, k. 472.

⁸⁶ Tamże, sygn. 1740, k. 492.

⁸⁷ J. Wołczuk, *Rosja i Rosjanie w szkołach Królestwa Polskiego w 1883–1862. Szkice do obrazu*, Wrocław 2005, s. 19 i n.

no trzymać po 2–3 lata w tym samym oddziale [tłum. K.R.]”⁸⁸. Od 1 marca 1897 r. obowiązywało unormowanie prawne, iż szkoły jednoklasowe mają kurs trzyletni, a oddziały są jednoroczne. Pod względem nauczania inspektor stwierdził niewielki postęp: „W oddziale I nauka w języku rosyjskim i arytmetyce daleko odbiega od poziomu poprawnego. Nie ma dobrych odpowiedzi ani po rosyjsku, ani w arytmetyce. Po rosyjsku uczniowie trochę czytali i objaśniali, pisać umieli oddzielne słowa, lecz w dużym stopniu nie wszystkie. W arytmetyce opanowali działania do 10”⁸⁹. W oddziale II sytuacja była znacznie lepsza: „Język rosyjski jest dostatecznie opanowany, czytanie i objaśnianie i pismo jest w pełni porządne. W arytmetyce dobrze”⁹⁰. W oddziale III: „Odpowiedzi są w pełni zadowalające, w arytmetyce słabo, w religii i języku polskim odpowiedzi są dobre. Tytuły osób panujących dzieci znały. Szkoła i dziennik klasowy w porządku” [tłum. K.R.]⁹¹. Zapisy z wizytacji inspektora Goworki świadczą o stopniowym wzroście dyscypliny i poziomu nauczania.

Od roku szkolnego 1904/1905 I. Goworko wizytował szkołę już w listopadzie, aby zmusić środowisko miejscowe do wcześniejszego rozpoczęcia nauki. Do Borzymowa przybył 11 listopada i stwierdził: „Frekwencja skrajnie zła. Zapis uczniów jeszcze nie zakończony. Chce się uczyć więcej niż 85 dzieci. W oddziale I wstępnym na 47 zapisanych dzieci obecnych było 14, w oddziale I na zapisanych 17 obecnych było 11, w oddziale II na 6 zapisanych nie było nikogo”⁹². Był jednak pewien postęp, albowiem na zapisanych 70 uczniów obecnych było 25 na początku listopada. Pod względem dydaktycznym było znacznie lepiej. W oddziale I starsza grupa czytała po rosyjsku dobrze, objaśniała słabo. W oddziale II czytano dostatecznie, objaśniano tekst z trudem. W arytmetyce umiejętności były niedostateczne”⁹³.

Pierwsze nagrody dla uczniów za dobre wyniki nauczania i pilność przyznano w 1870 r. Nauczyciel Jakub Kawa wspólnie z Radą Szkolną wytypowali następujących uczniów z Borzymowa: Franciszka i Jakuba Dyszewskich (późniejszych nauczycieli), Katarzynę i Agatę Domagałę, Mariannę Kawę, Wiktorię Parę, Tomasza Kawę (późniejszego nauczyciela w Zborówku), Michała Ziętarskiego. Z Beszowej nagrody otrzymali: Stanisław Skowron, Franciszek Wadowski, syn Karola, Katarzyna Kowalska, Piotr Szałach, Julia Pieczonka. Z Podlesia nagrodzeni byli uczniowie: Elżbieta Pietracha i Wiktoria Dąbrowska⁹⁴. Nagrodami były książki: *Russko-polskij słowar*, *Polsko-russkij słowar*, *Pierwonaczalnyje znakomstwo po russkomu jazyku*, *Kniga dla cztienia*. Nagrodzenie 15

⁸⁸ APK, KDS, sygn. 1740, k. 492.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² Tamże, k. 528.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże, sygn. 1809, k. 193.

uczniów wynikało bez wątpienia z potrzeby zachęcenia dzieci i rodziców do licznych zapisów na następny rok szkolny. W następnych latach nagradzano jedynie 5 najlepszych uczniów, co zapewne było spowodowane szczupłością środków finansowych na zakup książek.

W 1873 r. nagrodzeni zostali uczniowie: Franciszek Dyszewski, Stanisław Skowron, Piotr Szałach, Franciszek Karaś, Agata Domagała, Marianna Kawa. F. Dyszewski otrzymał książkę Paulsona *Kniga dla cztienija*, pozostali – *Polsko-russkij bukwar*⁹⁵.

W 1880 r. nagrody otrzymali: Antoni Mazur, Walenty Wadowski, Jan Dyszewski, Paweł Domagała i Tomasz Kawa. Nagrodami były książki: Paulsona *Kniga dla cztienija*, Maksymowa *Russkije gory*, Smirnowa *Wsieobszczaja gieografija*, Jewtuszewskiego *Sbornik arifmieticzeskij zadacz i czisliennych primierow s otwietami*. Ceny książek wynosiły od 10 do 40 kopiejek⁹⁶.

Nagrodami w 1890 r. były książki w języku polskim – ks. Kozłowskiego *Historia święta Starego i Nowego Testamentu*, *Gawędy starego Macieja z ludem wiejskim*, oraz w języku rosyjskim – A. Filomonowa *Dieduszka Kryłow*, M. Wolperta *Michaił Wasilowcz Łomonosow*, T. Pucykowicza *Practiczeskaja russkaja gramatika*. Otrzymali je: Franciszek Kaczmarczyk, Katarzyna Kawa, Daniel Wróbel, Walenty Para, Tekla Pisarska, Michał Kozera⁹⁷.

W 1893 r. 9 uczniów otrzymało nagrody. Byli to: z Borzymowa – Franciszek Domagała, Karolina i Katarzyna Dyszewskie, Katarzyna Pisarska, z Byszowej – Wawrzyniec Szałach, Jan Pieczonka, Daniel Wróbel. Z Podlesia nagrody otrzymali Michał Walas i Marianna Francuz⁹⁸. Były nimi książki: *Wielikij kniaz Dmitrij Donskij*, *Naczało Rusi i Władymir Swiatoj*, *Oswobożdzenije Moskwy ot Poljakow w 1612 godu*, *Rasskazy o Sewastopolczach*, *O smutym wriemieni na Rusi*, *Ewpatij Kolowrat*, *Kot w sapogach*, *O tieple i wozduchach*.

W 1902 r. dla 5 uczniów nagrodami były książki: P. Ilńskiego *O sochranienii siły i zdorowia*, Wolperta *Practiczeskaja russkaja grammatika* oraz Żukowskiego *Skazka o spiaszczej carewnie*. Otrzymali je: Jan Ziętarski, Piotr Łakota, Piotr Domagała, Stanisława Dyszewska i Marianna Majewska⁹⁹.

Pożądanymi przez nagradzanych uczniów książkami były bez wątpienia słowniki i podręczniki. Wykaz książek na nagrody dla uczniów ustalano jednak w dyrekcjach szkolnych. Miały one zbliżyć dzieci polskie do Rosjan. Zbliżeniu temu powinno służyć opanowanie języka rosyjskiego, historii i kultury rosyjskiej. Celem było przygotowanie młodego człowieka do roli poddanego przywiązanego do tronu, posłusznego rządowi, szanującego wszelką zwierzchność. Odpowiedni dobór lektur szkolnych był elementem kształtowania obrazu mo-

⁹⁵ Tamże, k. 326.

⁹⁶ Tamże, k. 762.

⁹⁷ Tamże, sygn. 1740, k. 117.

⁹⁸ Tamże, k. 295.

⁹⁹ Tamże, k. 470.

narchy i władzy w środowisku szkolnym. Monarcha był obecny w życiu szkolnym także dzięki obowiązkowym portretom. Jego wizerunek był elementem działalności wychowawczej w duchu „przywiązania do tronu”. Był też symbolem buntu w czasie strajku szkolnego, kiedy pierwszym odruchem protestujących była kradzież lub zniszczenie na miejscu portretów.

Klasyfikacja uczniów przez cały okres pracy szkoły była porównywalna. Przedstawia ją tabela 4.

Tabela 4. Roczne wyniki nauczania w latach 1866–1910

Rok szkolny	Ocena	Oddziały		
		I	II	III
1865/66	cel.*	8	4	3
	bdb	22	7	4
	db	13	5	2
	dst	8	6	5
	ndst	3	4	2
1867/68	cel.	10	5	4
	bdb	11	6	3
	db	10	5	4
	dst	19	3	2
	ndst	5	3	2
1886/87	bdb	13	5	2
	db	18	7	—
	dst	35	1	—
	ndst	13	—	—
1906/07	bdb	16	4	2
	db	21	9	3
	dst	22	6	1
	ndst	5	2	—
1909/10	bdb	7	3	1
	db	17	6	—
	dst	33	4	2
	ndst	9	2	—

* Skale ocen ulegały zmianie.

Źródło: Archiwum Państwowe w Kielcach, zespół: Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 1740, k. 696, 752; sygn. 1809, *passim*.

Miarą sukcesu pracy szkoły są losy jej absolwentów. Ówczesne dalsze kształcenie po wiejskiej szkole było bardzo ograniczone. Ze szkoły borzymowskiej 3 ab-

solwentów zostało nauczycielami – byli to bracia Franciszek i Jakub Dyszewscy oraz Tomasz Kawa. Naukę odbywali w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie w latach 1873–76 oraz 1876–79. Nie zostali przyjęci inni kandydaci – Michał Ziętarski i Tomasz Kaczmarczyk w 1877 r. oraz Franciszek Strzelecki w 1880 r.

Egzaminy wstępne odbywały się z języka rosyjskiego, arytmetyki, geografii i historii Rosji oraz religii. Wymagana była znajomość programowa szkoły dwuklasowej o pięcioletnim okresie nauczania. Szkoła borzymowska była jednoklasowa, kandydaci byli więc dodatkowo przygotowywani do egzaminu przez miejscowego nauczyciela.

Na pierwszy rok nauki w Seminarium Nauczycielskim w Jędrzejowie przyjmowano 30 uczniów. Zdających było wielokrotnie więcej, w 1887 r. z 76 kandydatów przyjęto 27. W 1907 r. zdawało 300 osób, przyjęto 30¹⁰⁰.

Zakończenie

Lata 1864–1914 były dla społeczeństwa polskiego najtrudniejszym okresem w walce o zachowanie języka i kultury narodowej. Po upadku powstania styczniowego 1863–1864 r. w celu zjednania warstwy chłopskiej carat prowadził politykę sprzyjającą rozwojowi szkół elementarnych na wsi. W 1868 r. w powiecie stopnickim były 53 szkoły z 2818 uczniami. Sytuowało to powiat na pierwszym miejscu w guberni kieleckiej. Dużą determinacją wykazali się mieszkańcy Borzymowa, Beszowej i Podlesia w staraniach o otwarcie i utrzymanie szkoły.

Antypolska polityka carskich władz oświatowych pod koniec XIX w. przyczyniła się do zahamowania procesu rozwoju szkolnictwa elementarnego. W rezultacie pomimo rozbudowy tego szczebla oświaty na początku XX w. jedynie 1/5 dzieci w wieku 8–14 lat uczęszczała do szkół. Z tego 80% uczyło się w najmniej zorganizowanych szkołach jednoklasowych wiejskich¹⁰¹.

Rewolucja lat 1905–1907 wpłynęła na zmianę świadomości rodziców i nauczycieli. Wśród nauczycieli wiejskich wzrosło poczucie narodowe i przeświadczenie o konieczności dalszej walki o szkołę polską.

Rodzice domagali się przyjęcia wszystkich dzieci do szkoły, rozumieli potrzebę ich regularnego kształcenia. Szkoły zaczęły pracować od 1 września do czerwca przez cały rok szkolny. Brakowało miejsc w dotychczasowych skromnych budynkach szkolnych. Z konieczności odmawiano przyjęć uczniów.

Zapotrzebowanie społeczne zmusiło także władze carskie do przygotowania koncepcji nauczania obowiązkowego w przedziale 8–11 lat oraz zwiększenia sieci szkolnej i wyznaczenia obwodów szkolnych. Wybuch I wojny światowej zniweczył zamierzenia.

¹⁰⁰ R. Kucha, *Z dziejów...*, s. 139; historia szkoły w Jędrzejowie, <http://www.zsp1.jedrzejow.com.pl/index/seminarium-nauczycielskie> [dostęp: 2.05.2018].

¹⁰¹ E. Staszyński, dz. cyt., s. 88 i n.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Kielcach, zespół: Kielecka Dyrekcja Szkolna; zespół: Tymczasowy Generał Gubernator Kielecki.
- Artymiak A., *Wpływ wydarzeń rewolucyjnych 1905–1907 roku na rozwój polskiego szkolnictwa w Kielecczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 2.
- Ender J., *Raport z 1867 r. Teodora Wittego do cesarza Aleksandra II*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1971, nr 1.
- Grzywna J., *Z dziejów zawodowego ruchu nauczycielskiego 1905–1918 w Kielecczyźnie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 3.
- Kucha R., *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864–1914*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Lublin 1982.
- Kucha R., *Z dziejów seminariów nauczycielskich w Królestwie Polskim*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Paedagogica et Psychologica” 1989, nr 22.
- Kula E., Massalski A., *Naczelnicy (dyrektorzy) Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej (1864–1915)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2017, t. XXVI, nr 1.
- Łukasik J., *Pokłosie 25-lecia walki o szkołę polską. Z pow. Pińczowskiego*, „Nasze Drogi” 1931, nr 1–2(38–39).
- Markiewiczowa H., *Spółeczny ruch oświatowy w Królestwie Polskim u schyłku XIX i na początku XX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2006, nr 1–2.
- Miąso J., *Dziedzictwo walki o szkołę polską w 1905 r. w programach związków nauczycielskich*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1995, nr 1–2.
- Pamiętna książka Kieleckiej guberni na god 1906*, Kielce 1906.
- Polskojęzyczne podręczniki dla klasy I szkoły elementarnej w Królestwie Polskim drukowane grażdanką*, red. M. Strycharska-Brzezina, Wyd. PAU, Kraków 2006.
- Poznański K., *Raport dyrektora głównego Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego Teodora Wittego o stanie szkolnictwa w Królestwie Polskim w 1865 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2011, nr 3–4.
- Próchnik A., *Rusyfikacja szkoły polskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Walka o szkołę polską w 25-lecie strajku szkolnego*, pod red. S. Drzewieckiego, Z. Nowickiego i T. Wojeńskiego, Wydawnictwo Zw. Zaw. Naucz. Polsk. Szk. Śr. i Zw. Polsk. Naucz. Szk. Pow., Warszawa 1930.
- Schoenbrenner J., *Nauczyciele wiejscy Królestwa Polskiego w rewolucji 1905 roku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1977, nr 3.
- Staszyński E., *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1968.
- Szabat B., *Powiat stopnicki w okresie rewolucji 1905–1907 roku*, [w:] *Tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne na Ziemi Buskiej*, Wyd. Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1988.

- Szabat B., *Szkolnictwo początkowe Kielc i powiatu kieleckiego w latach 1964–1915*, Kielce 1983.
- Szabat B., *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905-1907 w guberni kieleckiej*, Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2001.
- Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870*, wybór, wstęp i oprac. K. Poznański, Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 1993.
- Wołczuk J., *Rosja i Rosjanie w szkołach Królestwa Polskiego 1832–1862. Szkice do obrazu*, Wrocław 2005.
- <http://www.zsp1.jedrzejow.com.pl/index/seminarium-nauczycielskie>, [dostęp: 2.05.2018].

Elementary School in Borzymów (1865–1914)

Summary

Following the collapse of the January Uprising in the year 1863, the Russian authorities permitted the development of elementary school in the countryside in order to unite peasants as a social strata. School was intended to teach, and to form the attitudes of children in the spirit of loyalty towards the Tsar and towards Russia.

In the year 1874, when the Act on Elementary Education was enacted in Russia, the Russification of school on Polish lands was commenced. In the year 1885, the Russian language was introduced in elementary school as the language of instruction. It was exclusively religious education and the Polish language as a school subject whose instruction was conducted in Polish, and that upon the request of parents. Aleksander Apuchtin, the superintendent of the Warsaw School District in the years since 1879 until 1897, became the symbol of the Russification of Polish children. His activity was the darkest period in the history of education in the Kingdom of Poland.

The Revolution of the years: 1905–1907 on Polish lands was also a rebellion against the policy of the Tsardom. The school strike, destroying school documentation and Russian books, the portraits of the Tsar and national coats of arms, were the elements of fight against the Tsardom. The Polish countryside put forward a postulate of introducing the Polish language in the commune administration, in the court and in school.

The school strike was also a stimulus for the development of teachers' movement. Organizations protecting the interests of this vocational group (Polish teachers) were established. What also changed, was the awareness of parents in the aspect of school. The rules pursuant to compulsory education were commonly complied with, and schools conducted their activity throughout the entire school year since September until June. For a lot of children, it was impossible to be enrolled due to an insufficient development of the network of schools and a small size of the buildings. Prior to the outbreak of the First World War, elementary education underwent significant development in the Kielce Governorate.

Keywords: Kingdom of Poland, elementary education, Russification, school strike in the years: 1905–1906.